

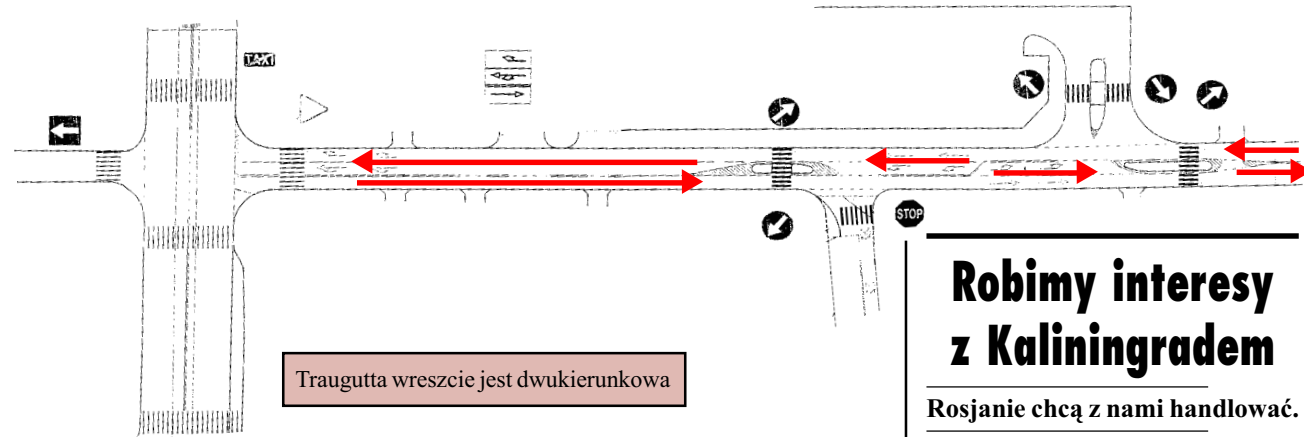
TRAUGUTTA JEŹDZIMY INACZEJ

Obowiązują nowe zasady ruchu.

Budowa supermarketów w centrum Pabianic wymusiła na drogowcach przebudowę ulic: Traugutta, Zamkowej,

św. Rocha i Bagatela. Właśnie zakończył się pierwszy etap robót – remont ulicy Traugutta. Drogowcy poszerzyli jezdnię i przywrócili ruch dwukierunkowy. Kierowcy skręcający

z Traugutta w ulice Zamkową i Partyzancką mogą teraz korzystać z dwóch pasów ruchu. Wjazd na Traugutta z obu tych ulic będzie możliwy tylko z jednego pasa ruchu. (a)



Traugutta wreszcie jest dwukierunkowa

Po 10 latach spłacania kredytów Pracują na swoim

Westchnienie ulgi w Zakładach Mięsnych.

– Musieliśmy zebrać ponad 7 miliardów starych zł, by zacząć myśleć o spółce pracowniczej – mówi **Joachim Nowak**, prezes Zakładów Mięsnych Pamsa. – Każdy pracownik wyłożył co najmniej 15 mln starych zł. Zaryzykowaliśmy wszyscy, by wykupić od państwa nasz zakład.

9 kwietnia załoga Pamsa spłaciła ostatnią ratę. Teraz zbiera owoce. Są to smaczne owoce, bo przez 10 lat wypracowali aż 45 mln (nowych) zł zysku. Połowę wydali na inwestycje. Dzięki temu mają uprawnienia do sprze-

dawania wędlin w krajach Unii Europejskiej i USA. Codziennie w firmie przy ul. Żwirki i Wigury są kontrole weterynaryjne.

– To kosztuje, dlatego nasze wyroby nie są najtańsze – wyjaśnia prezes. – Ale mamy pewność, że są zdrowe.

W 1992 r. Pamsa zatrudniało 530 osób. Produkowali dziennie 10–15 ton wyrobów. Dziś pracuje 800 osób robiących 50 ton baleronów, szynk, kiełbas, parówek, kabanosów, salcesonów, pasztetów.

Wędliny z Pabianic jedzą goście najlepszych warszawskich hoteli, posłowie i senatorowie oraz pasażerowie samolotów LOT.

Robimy interesy z Kaliningradem

Rosjanie chcą z nami handlować.

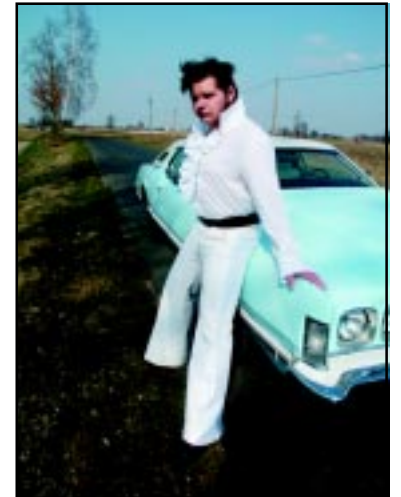
Przedsiębiorcy z Pabianic pojechali do Gusjewa w Okręgu Kaliningradzkim. Rozmawiali tam o możliwościach współpracy.

– Szansę na robienie interesów w Rosji mają firmy z Pabianic, produkujące dzianiny i tkaniny. Rynki zbytu znajdują tam też producenci żywności i win – wylicza **Jarosław Pinder**, wiceprezydent Pabianic.

W interesach za Bug pojechał **Włodzimierz Janeta**. Rozmawiał o sposobach ochrony obiektów w Gusjewie. Urząd Miasta Pabianic reprezentował wiceprezydent Pinder i **Robert Janus**, naczelnik Wydziału Promocji Miasta.

Najlepszy w Polsce

KRYSTIAN MALISZEWSKI – pabianicki sobowtór piosenkarza Elvisa Presleya – najlepiej nad Wisłą naśladowuje króla rock and rolla. Taki werdykt



wydało jury ogólnopolskiego konkursu „Śpiewam i wyglądam jak Elvis Presley”. W nagrodę 18-letni Krystian zaśpiewa na głównej scenie Pikniku Country w Mrągowie. Wystąpią tam również: **Krzysztof Krawczyk** i **Wojciech Gąssowski**.

Najstarsza maturzystka ma 33 lata Pisemne za nimi

Maturzyści wybrali matematykę.

Na pisemnym egzaminie z języka polskiego zdecydowana większość maturzystów wybrała pierwszy temat: *Indywidualizm – wyraz dumy i wielkości człowieka, przejaw jego pychy, manifestacja inności... Oceń postawy wybranych bohaterów literackich, których nazwałbyś indywidualistami*. W drugim dniu matur uczniowie pisali egzamin z wybranego przedmiotu. Najwięcej maturzystów zdecydowało się na matema-

tykę. Dużą popularnością cieszyła się też historia, biologia i język angielski.

W Zespole Szkół nr 3 egzamin z matematyki pisało aż 99,9 proc. maturzystów. Tylko jedna osoba zdecydowała się na egzamin z historii. Odwrotnie było w Liceum Ogólnokształcącym im. św. Wincentego a'Paulo. Tutaj w drugim dniu matur najwięcej uczniów pisało egzamin z historii.

W prywatnym Liceum Ogólnokształcącym Heureka maturę zdawali dorośli pabianiczanie. Najstarsza tegoroczna maturzystka ma 33 lata. (s)

NAPISZCIE O TYM

Dyżurna reporterka **Życia Pabianic** codziennie czeka na Państwa telefony – od godziny 9.00 do 15.00. Powiedzcie, jaką sprawą powinni się zająć dziennikarze, by w Pabianicach żyło się lepiej. Nasz telefon: **22-70-400**

W KSAWEROWIE ŚMIERDZI!

Jesteśmy mieszkańcami domów jednorodzinnych, mieszczących się w samym centrum Ksawerowa. Wiosna jest piękną porą roku, jednak my nie możemy się nią cieszyć, gdyż jesteśmy notorycznie zatrzymywani wyziewami wydobywającymi się z rowów miejskich. Nieuczciwi mieszkańcy, nie dbając o nasze środowisko, wypuszczają na ulicę nieczystości płynne z szamb. Zwracamy się

do was z prośbą o pomoc w tej sprawie.

Czytelnicy z Ksawerowa ODPOWIADA Rafał Tuskanowski, zastępca wójta gminy Ksawerów:

– Będziemy interweniować. W tej gminie wypadki takie zdarzają się bardzo często. Jedynym skutecznym rozwiązaniem tego problemu jest założenie kanalizacji wszystkim mieszkańcom Ksawerowa. Dam znać urzędnikowi, który zajmuje się ochroną środowiska.



DYREKTOR

Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Pabianicach, ul. Warzywna 1/3

ogłasza konkurs ofert na stanowisko Zastępcy Dyrektora ds. Techniczno – Produkcyjnych

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe techniczne,
- udokumentowane umiejętności kierownicze i organizatorskie,
- znajomość zagadnień z dziedziny ciepłownictwa, wodociągów i kanalizacji oraz ochrony środowiska,
- staż pracy na stanowiskach kierowniczych minimum 7 lat,
- wiek do 50 lat.

Kandydaci zobowiązani są do dostarczenia następujących dokumentów:

- kwestionariusz osobowy z fotografią
- odpis dyplomu i innych dokumentów stwierdzających posiadane kwalifikacje,
- świadectwo zdrowia,
- informacje o pracy zawodowej i osiągnięciach.

Oferty wraz z dokumentami należy składać osobiście w Dziale Kadr, Organizacji i Zarządzania ZGKiM w Pabianicach, ul. Warzywna 1/3 w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

KRÓTKO

ULICA KOŚCIUSZKI

Miejski Ośrodek Kultury zaprasza na „Spotkanie z Europą”. 16 maja o godz. 11.00 w sali MOK rozpoczyna się obchody Dnia Europejskiego w Pabianicach. O godz. 11.30 przemówienie wygłosi gość honorowy **Józef Oleksy**, który jest przewodniczącym sejmowej Komisji Europejskiej. O godz. 13.00 przed ratuszem rozpocznie się festyn, będą występy artystyczne oraz konkursy dla mieszkańców miasta.

Patronat nad imprezą sprawuje poseł **Anita Blochowiak** oraz starosta **Grzegorz Janczak** i prezydent **Paweł Winiarski**.

PARAFIA EWANGELICKA

Na sobotę (18 maja) zaplanowano uroczyste otwarcie po remoncie kościoła św. Piotra i Pawła. W programie zaplanowano nabożeństwo dziękczynne (godz. 11.00), koncert w kościele św. Piotra i Pawła (godz. 16.00) i zwiedzanie okolicznościowej wystawy (godz. 17.00). (r)

ULICA PIŁSUDSKIEGO 3

W Starostwie Powiatowym pracuje już rzecznik konsumentów. Ma nas bronić przed nieuczciwymi handlowcami. Urządzuje w pokoju na parterze głównego budynku. Można się do niego zgłaszać codziennie w godz. 8.00–16.00, we wtorek 9.00–17.00, tel. 213-01-30.

STRAŻ MIEJSKA

W Pabianicach powstała sekcja ochrony środowiska. Oddelegowano do niej dwóch strażników miejskich.

– *Będziemy mieć służbę w nocy, nad ranem i po południu, gdy najwięcej osób zasypuje śmieciami okoliczne łąki i lasy* – mówi komendant **Adam Wielechowicz**. – *Mamy dwa rowery i poloneza trucka. Dzięki temu strażnicy dotrą wszędzie.*

Dach będzie sięgał pierwszego piętra

NA BUGAJU ROŚNIE KOŚCIÓŁ

Budowa rozpoczęta.

Na placu budowy kościoła pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej wrze jak w ulu. Koparki i ciężarówki pracują przy kopaniu fundamentów pod nową świątynią. Najmłodszą pabianicką parafią liczy 8,5 tys. osób.

– *Niedawno rozpoczęliśmy prace budowlane. Projekt kościoła i plebanii przygotowała pabianicka firma Perimex* – mówi **ks. Jerzy Rzepkowski**, proboszcz parafii. – *Nie planujemy, jakie prace mają być skończone w tym roku. Wszystkie działania dotyczące budowy są ściśle związane z posiadanymi pieniędzmi.*

Nowa świątynia ma mieć powierzchnię 420 metrów kw. Na tyłach kościoła zaplanowano pomieszczenia plebanii. Główne wejście do kościoła będzie usytuowane od strony ul. **Waltera-Jankego**. Wysokość świątyni nieznacznie przekroczy poziom pierwszego piętra, stojącego nieopodal bloku.

– *Taki plan architektoniczny jest uzależniony od otaczających bloków* – tłumaczy ksiądz proboszcz.

Również z tego powodu wieża kościelna stanie na rogu, a nie, jak to zwykle bywa, pośrodku świątyni. (r)



Tak będzie wyglądał kościół Trójcy Przenajświętszej



tekst
promocyjny

Legalne okna!!!

Na łamach naszej gazety wielokrotnie poruszaliśmy już temat dopuszczania wyrobów budowlanych do obrotu na rynku polskim oraz stosowania certyfikowanych produktów w budownictwie. Sprawą niezwykle ważną dla projektantów i inwestorów budowlanych jest stosowanie produktów budowlanych, posiadających dokumenty stwierdzające dopuszczenie ich do obrotu na rynku polskim. Stolarka otworowa z firmy BUDVAR Centrum posiada wszystkie wymagane przez polskie prawo dokumenty, dopuszczające ją do stosowania w budownictwie i obrotu na rynku polskim. Dla okien produkowanych przez BUDVAR Centrum wydana została Aprobata Techniczna ITB nr AT-15-2133/2000, Certyfikat Zgodności z Aprobata ITB nr 116/2000 („dopuszczenie” do stosowania w budownictwie), Atest Państwowego Zakładu Higieny nr B-1284/97 („przeznaczenie do stosowania w budownictwie mieszkaniowym, uży-

teczności publicznej, a w tym obiektów służby zdrowia i oświatowo-wychowawczych”) oraz Klasyfikacja Ogniowa nr NP-991/01/AK (klasyfikacja stolarki jako trudnozapalnej). Jak wynika z naszych ustaleń, wśród wielu producentów okien PCV niestety tylko nieliczni posiadają wszystkie takie dokumenty, jak wiodący producent okien w systemie THYSSEN – firma BUDVAR Centrum ze Zduńskiej Woli. Legalność stolarki oraz nagrody, które są przyznawane stolarce tego producenta na kolejnych targach budowlanych wysuwają BUDVAR Centrum na czołowe miejsce wśród polskich producentów stolarki PCV. Informując o świetnym produkcie nie można pominąć kwestii jakości produkcji. Firma BUDVAR Centrum wzorowo spełnia ten warunek, czego dowodem jest przyznany w 1999 roku Certyfikat jakości ISO 9001.

Bardzo dużą zaletą okien produkowanych przez BUDVAR Centrum jest ich przystępna cena, która kusi każdego, kto przy-

zakupie kieruje się wiarygodnością producenta i bardzo wysoką jakością jego wyrobów. Wiosenny upust w wysokości 35% jest wyrazem szybkiej reakcji firmy na rozpoczęcie sezonu remontowo-budowlanego i plasuje okna jej produkcji w czołówce bardzo atrakcyjnych jakościowo i cenowo produktów. Również nowatorstwo produktów BUDVAR Centrum (szare uszczelki, nowoczesne okucia Roto w kolorze matowego srebra, ciepłe ramki międzyszybowe itp.) poświadcza, że ta dynamiczna firma jest liderem wśród producentów okien. Biorąc pod uwagę najważniejsze cechy produktów – jakość, wiarygodność producenta, gwarancję i cenę – wniosek nasuwa się sam – czasami nie warto oszczędzić kilku złotych za wątpliwą jakość produktu niewiadomego pochodzenia. Osoby zainteresowane legalną, wysokiej klasy i jednocześnie atrakcyjną cenowo stolarką okienną producent zaprasza do Biura Handlowego:

– **Pabianice, ul. Zamkowa 56, tel./fax (0 42) 227-49-61.**

nekrolog

Bogumile Pietrasiak
wyraży głębokiego żalu
i współczucia z powodu śmierci
SIOSTRY

składają pracownicy
kwiaciarni „Tuberoza II”

reklama

wybierz swój styl

modnie, zwiewnie, wygodnie

Pabianice, róg Zamkowej i św. Jana

Przez prawie dwie godziny policjanci, strażnicy i weterynarz próbowali obezwładnić rozwścieczonego rottweilera

Z KŁAMI NA PIJANĄ



Rozjuszonego psa w końcu obezwładnił weterynarz

Podczas spaceru ulicą Zamkową, ważący 65 kg pies zaatakował swoją panią. Pokąsana kobieta leży na oddziale chirurgii pabianickiego szpitala. Pies jest na obserwacji. Jeśli choruje na wściekliznę, będzie uśpiony.

– Kobieta ma głębokie rany kątne i szarpane prawego podudzia – mówi doktor **Zbigniew Kociszewski**, ordynator chirurgii. – Doznała też wstrząśnienia mózgu, najprawdopodobniej w wyniku upadku.

ROZSIERDZIŁ GO ZAPACH WÓDKI

Dochodziła 23.00, gdy w poniedziałek 37-lletnia **Beata D.** wyszła na spacer z rottweilerem – Barym. Szli ulicą Zamkową. Kobięcie towarzyszył znajomy. Bary spokojnie biegł koło nogi pani. Na pysku miał kaganiec. Minęli ulicę Poniatowskiego, gdy niespodziewanie pies zaatakował. W szamotaninie kaganiec spadł mu z pyska.

– Prawdopodobnie kobieta skarciła psa, a on rzucił się na nią – przypuszcza aspirant **Zdzisław Czestkowski** z pabianickiej policji. – Kobieta była pijana. Miała we krwi 2,5 promila alkoholu.

Świadkiem był przechodzień.

– Mijałem parę spacerującą z dużym psem. Wyglądało na to, że się kłóć – opowiada. – Nagle usłyszałem wrzask. Odwróciłem się i zobaczyłem jak kobieta szarpie się z psem.

IM STRZELAĆ NIE KAZANO...

Policję i pogotowie wezwali taksówkarze. Ale funkcjonariusze byli bezradni. Pies warował obok leżącej kobiety, nikomu nie pozwalał się zbliżyć. Warczał i szczyrzył kły. Pokiereszowana kobieta kilkadziesiąt minut leżała na chodniku. Wokół zebrał się tłum gapiów. Zdenerwowani ludzie krzykiem próbo-

wali zmusić policjantów do działań. To jeszcze bardziej rozjuszało psa. Policjanci sięgnęli po broń.

– Nie możemy strzelać, gdy pies nie atakuje – tłumaczyli.

Lekarz pogotowia też nie mógł zbliżyć się do pokąsanej, która z trudem poruszała ręką. Jęczała. Barego uspokoił dopiero wezwany przez policjantów mąż Beaty D. Tylko jemu pies pozwolił podejść. Mężczyzna zasłonił żonę ciałem. Wtedy kobieta się podniosła i zrobiła kilka kroków w kierunku karetki.

PĘTLĄ W AGRESORA

Na odsiecz policji przyjechał **Grzegorz Krzemionka**, lekarz weterynarii.

– Policjanci nie mogli sobie poradzić, więc poprosili mnie o pomoc – opowiada.

Weterynarz i właściciel psa założyli Baremu pętlę na szyję. Drugą pętlą omotali psa strażnicy miejscy. Dopiero wtedy doktor Krzemionka mógł wstrzyknąć środek uspokajający. Weterynarz i strażnicy odwieźli rottweilera do schroniska dla zwierząt.

– Pies wyglądał na zrównoważonego. Prawdopodobnie źle podziałał na niego zapach alkoholu – uważa Grzegorz Krzemionka. – Był szkolony, bo zareagował szczeniem na ochronny rękaw jednego z policjantów.

Bary jest teraz na 10-dniowej obserwacji w lecznicy przy ulicy Karniszewickiej. Weterynarze oceniają, czy jest chory na wściekliznę. Jeśli tak – będzie uśpiony.

Wczoraj w południe ofiara psich kłów wciąż nie była w stanie opowiedzieć, jak doszło do nieszczęścia. Trzeźwiała.

Andrzej Adamczewski
foto: Tomasz Kałużny

ELŻBIETA TKACZUK – skarbnik miasta (na zdjęciu) – wzięła urlop wychowawczy. Wiemy, że od paru dni uczy Bazylego, jak grzecznie jeść i gdzie należy sikać. Bazyli to 10-miesięczny owczarek niemiecki. Pani skarbnik kupiła go w prezencie dla córki Kasi. Od tej chwili nie mogła usiedzieć w urzędzie, bo



martwiła się, co pogryzie i gdzie nasika szczeniak zamknięty w domu. Życzymy sukcesów pedagogicznych.

MARCIN NOWAK – artysta z Pabianic – zgorzszył górali. Doszło do tego w Nowym Targu, gdzie wystawił swoje prace. Nowak pokazał ukrzyżowanego Chrystusa, który ma na biodrach opaskę uszytą z wojskowego moro. Obok stała figurka Matki Boskiej wraz z opakowaniem po tabletkach antykoncepcyjnych. Wiemy, że oburzeni górale najpierw chwycili za ciupagi, a potem rozpytywali, gdzie leżą Pabianice. Spośród obietnic, co zrobią, gdy dopadną Nowaka, powieszenie za żebro na haku to doprawdy pieszczota.



PAWEŁ WITKOWSKI – ordynator ortopedii w pabianickim szpitalu (na zdjęciu) – naraził się producentom mod-

nych butów. Powodem jest ostra wypowiedź w Dzienniku Łódzkim. Ordynator stwierdził, że kobiety nie powinny wkładać na nogi szpilek z wąskimi noskami, bo wyrastają im haluksy, czyli guzy na paluchach. Cierpiącym z bólu damom doktor radzi moczenie nóg w ciepłej wodzie.

reklama.....

* BRYLANTY *
ZŁOTO & SREBRO
* PLATERY *

wartościowe upominki z okazji:
I KOMUNII ŚW., urodzin, imienin, ślubu,
chrztu, zaręczyn, itp.

przy zakupach gotówkowych powyżej 500 zł upusty
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ

sklep jubilerski *Opiume*
ul. Zamkowa 27 (Bilton) tel. 213 08 50

STANISŁAW KOPEĆ – właściciel fabryki okien Korona – został dziadkiem. Sprawcami tego są syn, Michał i synowa Aneta. Wiemy, że najmłodszy Kopeć to chłopiec. Waży 3 i pół kilograma, ma 55 cm wzrostu. Dziadek Staszek cieszy się jak dziecko, bo wnuczek to jego okno na świat. Gratulujemy!

KAZIMIERZ OLEJNIK – prokurator, postrach gangsterów łódzkiej ośmiornicy – zaniósł 30.231 zł do skarbówki. Po krótkim śledztwie ustaliliśmy, że nie była to kara, lecz podatek od pensji. Olejnik przyznał się publicznie, że w zeszłym roku zarobił 111.000 zł.

EDWARD ROGALEWICZ – naczelnik w ratuszu (**na zdjęciu**) – trudni się dokarmianiem. Gdy tylko dojrzy w pobliżu kogoś, kto nie rusza ustami, natychmiast podstawia mu półmisek z kanapkami, ciasteczkami albo pełną szklaneczkę. Wiemy, że Rogalewicz nie robi tego z troski o zdrowie gości i urzędników, bo dokarmia nawet puszystych. Robi to z przyzwyczajenia. Służbowym zadaniem naczelnika jest dbanie o to, by prezydentom nie zabrakło kawy, herbaty, cukru i papieru toaletowego.



HANNA FIRLEJ – członkini Zarządu Powiatu – została matką wielodzietną. Ze źródeł dobrze poinformowanych wiemy, że nie stało się to na poród, lecz w urzędzie. Firlejowa podpisała tam dokumenty o adopcji czterech nastolatków z domu dziecka. Teraz ma we własnym domu drugą córkę i trzech synów. Oprócz nich do stołu siada dwoje wnucząt: Julka i Filip.

Siostra SAMUELA – z przedszkola na Starym Mieście – nie sypia po nocach. Na szczęście powodem nie jest paskudna choroba, lecz pracowitość i poświęcenie. Siostra Samuela nocami haftowała sztandar na 20-lecie przedszkola. Dzięki temu, że noce były długie, zdążyła wyhaftować podobiznę papieża Jana Pawła II i trzy korony – herb Pabianic.

WŁODZIMIERZ WŁAŻŁAK – najprzystojniejszy radny miejski (**na zdjęciu**) – podjął nieodpowiedzialną decyzję polityczną. Skutkiem tego w najbliższych wyborach bez głosów stracił sporo wąsów, zwłaszcza damskich. Otóż wkrótce Włazlak zmieni stan cywilny. Jego wybranką jest pabianiczanka – **MALGORZATA OTOMAŃSKA**. Wiemy, że przyszła pani Włazłakowa pracuje w aptece, jest magistrem farmacji.



W Pabianicach mieszka... średniowieczny rycerz

NA KRZYŻAKÓW!



Dwie zakute w stal postacie stoją na ubitej ziemi. W wypolerowanych hełmach odbija się słońce. W szparach przyłbic połyskują białka oczu. Przez chwilę rycerze mierzą się wzrokiem. Ruszają na siebie. Ich tarcze zgrzytają w zwarciu, ich miecze świszczą, uderzają, wzniciają snopy iskier. Walka trwa zaledwie kilkadziesiąt sekund, póki jeden z wojów nie dostanie ciosu w ramię – tak silnego, że pada na ziemię. Przeciwnik wydobywa zza pasa sztylet i zadaje mu „śmiertelne” pchnięcie w szyję.

– *To był uczciwy pojedynek* – mówi, podnosząc przyłbicę i odsłaniając twarz oczekującą potem.

Zwycięzca walki to Piotr Langowski – rycerz z Pabianic. Langowski jest pierwszym mieszkańcem naszego miasta, który w XXI wieku wybrał miecz zamiast pistoletu i kolczugę zamiast kuloodpornej kamizelki.

UBIERA ICH... KOWAL

– *Średniowiecze to moje hobby* – tłumaczy Piotr. – *Naczytałem się opowiadań o rycerzach i postanowiłem przyłączyć się do drużyny zbrojnych.*

W Polsce jest kilkadziesiąt bractw rycerskich. **Jedno z najlepszych to Bractwo Rycerzy Zamku Królewskiego w Łęczycy.** Tę załogę wybrał rok temu Piotr Langowski.

Okres próby dla nowicjusza trwał trzy miesiące. Pabianiczanie musiał skompletować część rynsztunku. **Zamówił go u dwóch kowali bractwa. Kowale ci studiują średniowieczne ryciny i obrazy, by wiernie odtworzyć uzbrojenie. Wskazówek szukają też w prastarych kronikach.** Potem wykuwają zbroje, hełmy, miecze, topory i halabardy. Ze skór szują opończe, buty, pasy i kolczany dla łuczników.

– *Ich wyroby słyną wśród polskiego rycerstwa* – chwali kolegów Piotr.

KOLCZUGĘ ZROBIŁ SAM

Wojenny ekwipunek rycerza z Pabianic to ponad 20 kilogramów „żelastwa”: hełm z przyłbicą i podbródkiem, pancerz, pod nim przeszywanica (lniany, pikowany kaftan), pancerne rękawice. **Ale dumą rynsztunku Piotra jest kolczuga. Zrobił ją własnoręcznie ze stalowego drutu – kombinerkami. Najpierw „ukręcił” kilkadziesiąt tysięcy kółek, potem mozolnie je łączył.**

– *Zajęło mi to pół roku, ale warto było* – chwali się. – *Jest mocna, nie kępuje ruchów podczas walki.*

Stroju Piotra dopełniają: tarcza, dwukilogramowy miecz, skórzany pas i szyte grubym rzemieniem skórzane ciżmy z noskami wywiniętymi do góry.

NA ŚMIERĆ! NIE NA NIEWOLĘ!

Bractwo z Łęczycy liczy 30 osób. Połowa załogi to „białogłowy”. Wśród nich jest dziewczyna Piotra – Magda.

– *Jesteśmy łuczniczkami* – mówi. – *Nie nosimy ciężkich pancerzy, ale obowiązują nas dwa stroje: domowy i dworski.*

Męska część bractwa (większość mieszka w Łodzi) co najmniej raz w tygodniu ćwiczy władanie mieczem, toporem lub morgenszternem (ciężka, kolczasta kula zawieszona na łańcuchu). Przydaje się to podczas pokazowych turniejów i potyczek. Pojedynki rzadko bywają reżyserowane. Wystarczy chwila nieuwagi, by odnieść prawdziwe rany.

– *Najczęściej wygląda to tak, że dwóch facetów walczy do upadłego* – opowiada Piotr, na dowód pokazując hełm ze śladami po ciosach miecza. – *Przegrywa ten, który pierwszy osłabnie lub dostanie cios zwałający z nóg.*



WICI! WICI DĘBOWE!

Świętem współczesnych rycerzy jest bitwa pod Grunwaldem. W rocznicę zwycięstwa nad Krzyżakami ściga tam ponad trzy tysiące konnych i pieszych. Rycerze, którzy mieszkają na południe od Warszawy, odgrywają Polaków. Ci, którzy pochodzą z północy Polski, walczą jako Krzyżacy. Role Jagiełły i Ulryka von Jungingena odgrywają zawsze te same osoby. Bitwie przygląda się kilka tysięcy gapiów.

– *Podobną sławą cieszy się turniej w Łęczycy* – mówi Langowski. – *Urządzamy go co roku na początku sierpnia.*

Są tam pojedynki na broń białą, „podtapianie” heretyka i „palenie” czarownicy na stosie.

– *Największe wrażenie robi nocne oblężenie zamku* – opowiada rycerz z Pabianic. – *Szturm kończy się paleniem chat na podzamczu.*

Andrzej Adamczewski

Sklep FABRYKA
Zamkowa 4

nowa kolekcja 2002
już w naszym sklepie

BIGSTAR®

MAJĄTKI RADNYCH (4)

Wzorem posłów i senatorów także pabianiccy radni rozliczają się z osobistych majątków. *Życie Pabianic* zebrało informacje o ich zamożności. Dziś czwarta część raportu o majątkach radnych:

AGNIESZKA WASILEWSKA-WINCEK

oszczędności: nie ma
mieszkanie: dom 100 m²
działka: 1.000 m²
samochód: daewoo lanos, rocznik 2000
splaca kredyt: budowlany 40.000 zł w PKO BP



WŁODZIMIERZ WŁAŻŁAK

oszczędności: nie ma
mieszkanie: 36 m² własnościowe
(dar rodziców) w bloku komunalnym
działka: nie ma
samochód: volkswagen jetta, rocznik 1981
kredyt: nie ma



ZBIGNIEW GRABARZ

oszczędności: nie ma
mieszkanie: pół segmentu (160 m²)
po rodzicach, działka (na której
stoi dom) 400 m²
działka: grunty rolne – 30 ha
samochody: kia sportage (samochód
firmowy), rocznik 1999 i hyundai
coupe (żony), rocznik 1998
kredyt: na zakup ziemi 45.000 zł



GRZEGORZ MACKIEWICZ

oszczędności: małe
mieszkanie: domek jednorodzinny
działka: nieruchomość przy ul. Piotra Skargi
samochód: daewoo tico, rocznik 1999
kredyt: nie ma



PIOTR ZUWAŁD

oszczędności: nie ma
mieszkanie: 80 m² w domu
rodzinnym (współwłasność)
działka: nie ma
samochód: renault clio, rocznik 2000
splaca kredyt: na samochód



Zygmunt Luboński „Sęk” nie żyje

W sobotę o godz. 14.00 odszedł 83-lletni Zygmunt Luboński – pseudonim „Sęk”. Był ostatnim komendantem Szarych Szeregów, szefem wywiadu Armii Krajowej w Pabianicach. W czasie II wojny światowej razem z kolegami z ruchu oporu obserwował wojska niemieckie. Informacje przesyłał do Londynu. W 1944 r. za działalność wywrotową aresztowało go gestapo. Uciekł z transportu. Po wojnie przyszli po niego funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Gdy wyszedł z krat, nie mógł znaleźć pracy. Dlatego rozpoczął własną działalność i prowadził sklepik przy ul. Kościuszki. Przez 12 lat był prezesem pabianickiego koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Zygmunt Luboński chorował na serce. Miał arytmie. 3 tygodnie temu źle się poczuł, poszedł więc do szpitala. Zmarł, nie odzyskując przytomności.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek. Najpierw o godz. 14.00 zostanie odprawiona msza w kościele Maksymiliana Kolbego. Godzinę później rozpocznie się pogrzeb na cmentarzu katolickim. Odchodzącego na wieczną wartę komendanta „Sęka” pożegnają koledzy z AK.



nekrolog

Dr Danucie Durajskiej, dr Elżbiecie Marynowskiej,
dr Ewie Strzelczyk-Chwalińskiej

oraz wszystkim lekarzom i pielęgniarcom II oddziału wewnętrznego
za troskliwą opiekę nad naszym kochanym Tatą

ŚP. ZYGMUNTEM LUBOŃSKIM

serdeczne podziękowanie

składa

syn Andrzej z rodziną

Poruszeni wiadomością
o śmierci

OJCA

naszych przyjaciół

Marcina Kowala

i

Katarzyny i Bogdana Miekalskich

składamy wyrazy współczucia

i głębokiego żalu

Rodzinie oraz bliskim zmarłego

członkowie

Klubu Inicjatyw Gospodarczych

nekrolog

Panu radnemu **Wiktorowi Śpionkowi**
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składa

Rada Gminy

Zarząd Gminy oraz pracownicy Urzędu Gminy Ksawerów
i Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

Uciekinierkę z poprawczaka rozpoznał pasażer pociągu

TYLKO SZEŚĆ DNI WOLNOŚCI

O dziewczynie z Pabianic znowu głośno w Polsce.

Ole Gietner – aktorkę z filmu „Cześć, Tereska”, kolejny raz złapali policjanci z Pabianic. 17-latkę przed tygodniem uciekła z poprawczaka w Falenicy. Na wolności była zaledwie 6 dni. W sobotę zatrzymano ją na dworcu kolejowym Łódź Fabryczna, gdy z koleżanką z poprawczaka wysiadła z pociągu.

„CZEŚĆ, DZIEWCZYNY”

Ola uciekła z poprawczaka w Falenicy w niedzielę 5 maja podczas zajęć na boisku. W sobotę policjanci „dostali cynk” z telefonu komórkowego. Anonimowy informator rozpoznał Olę w pociągu jadącym z Warszawy do Łodzi. Była godzina 8.00.

Ola i koleżanka nie podejrzewały zasadzki. Spokojnie wysiadły w Łodzi.

– *Podszedłem z tyłu, objąłem je za szyję i powiedziałem: „Cześć, dziewczyny”* – opowiada policjant. – *Przywitały się z uśmiechem. Myślały, że trafiła im się „impreszka”.*

Policjanci zawieźli uciekinierkę do Izby Dziecka Komendy Miejskiej Policji w Łodzi przy ul. Skrzywana.

ŁAPACZE „TERESKI”

– *Mamy już specjalną grupę policjantów zajmujących się łapaniem tej*



Policjanci zawieźli Olę do Izby Dziecka w Łodzi

dziewczyny – śmieje się **Zdzisław Czestkowski** z pabianickiej komendy policji. – *Zawsze, gdy Ola daje nogę z poprawczaka, jej ujęcie staje się priorytetowym zadaniem. Jest tyle poważnych spraw, a my tracimy czas na tę smarkulę.*

Poprzednio Ola uciekła w marcu. Nie powstrzymała jej nawet szansa wyjazdu do USA – po nagrodę za rolę w filmie „Cześć, Tereska”. **Wpadła w Pabianicach podczas włamania do sklepu spożywczego przy ul. Jana Pawła II.**

ONA NIE WIE CZEGO CHCE

– *Ona żyje w fikcyjnym świecie – uważa **Romuald Sadowski**, dyrektor poprawczaka. – Zaskodził jej rozgłos filmowy. Wie, że gdy ucieknie lub wywinie jakiś numer, znowu będzie o niej głośno.*

W poprawczaku Ola chodzi do gimnazjum. Ale ma mnóstwo nieobecności z powodu ucieczek. Teoretycznie może posiedzieć tam jeszcze 4 lata – do 21. urodzin.

Napadli we dwóch

Skopali pracownika i ukradli 4.200 zł.

Policja ściga bandytów, którzy 7 maja napadli na hurtownię stolarki budowlanej przy ul. Węglowej. Było ich dwóch. Weszli o godz. 13.40. Nie byli zamaskowani. Udawali klientów chcących kupić okna. Gdy pracownik hurtowni otworzył magazyn, by pokazać towar, poszli za nim. W korytarzu pobili go pięściami po głowie i skopali. Sprzedawca upadł. Wtedy bandyta przygniótł go do podłogi, a jego kumpel plądrował biuro. **Z otwartej kasy zabrał 4.200 zł.** Bandyci odjechali w kierunku Łasku ciemnozielonym fordem mondeo.

Na podstawie zeznań sprzedawcy policyjny rysownik stworzył portrety pamięciowe sprawców.

TO SĄ BANDYCI



Wiek – około 40 lat, wzrost – 180 cm, włosy – blond, przystryżone na jeża. Ubrany na sportowo.



Wiek – około 30 lat, wzrost – 175 cm, włosy – ciemne, krótko przystryżone. Ubrany w niebieski dres.

Osoby, które rozpoznają bandytów, proszone są o skontaktowanie się z KPP w Pabianicach, ul. Żeromskiego 18, tel 22-53-348 lub 997.

Uważajcie na ten wóz

Wygląda jak samochód cywilny, a „służy” do łapania drogowych piratów.

Mieszkaniec Torunia, który przyjechał do Pabianic, przeżył chwile niepewności, kiedy na rogatkach miasta do jego seata ibizy „przyklei się” grafitowy ford mondeo. Po kilkuset metrach ford zjechał mu drogę, a z auta wysiadł mężczyzna w błękitnej koszuli. Liżakiem dał znak do zatrzymania. To był policjant z drogówki. Wyliczył kierowcy jego błędy i na dodatek pokazał na ekranie kamery wideo jak je popełniał. Za przekroczenie prędkości kierowca seata zapłacił mandat.

Pod maską ma silnik o pojemności 2,5 l i 180 koni mechanicznych. Może jechać z prędkością 240 km/h. Ma na pokładzie „koguta”, kamerę, wideorekorder i drukarkę – sprzęt do łapania piratów drogowych. Przy pomocy tych urządzeń policjanci z drogówki mogą sfilmować kierowców, którzy przekraczają przepisy drogowe. Zoom w kamerze pozwala przybliżyć obraz. Wtedy widać dokładnie markę samochodu i tablicę z numerem rejestracyjnym.



Kto widział?

Policja poszukuje świadków wypadku, jaki miał miejsce 9 maja 2002 r. na ul. Zamkowej 52 o godz. 7.35.

Rowerzysta podczas omijania stojącego na poboczu fiata uno uderzył w otwarte drzwi auta i przewrócił się na jezdnię. W wyniku upadku doznał on stłuczenia ręki i ogólnych potłuczeń.

Kierowca fiata twierdzi, że drzwi auta były otwarte jakiś czas i rowerzysta widział je. Poszkodowany twierdzi co innego.

Policja stara się ustalić rzeczywisty przebieg wydarzeń. Prosi świadków tego zdarzenia o kontakt z prowadzącym dochodzenie: KPP, ul. Żeromskiego 18, pokój 118, tel. 225-33-39.

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

przy Cmentarzu Komunalnym

Pabianice, Kilińskiego 57/59, tel. **215-12-60, 212-12-60**

oferuje kompleksowe usługi pogrzebowe, w tym
**PRZECHOWYWANIE ZWŁOK W CHŁODNI
W DOMU POGRZEBOWYM**

**AUTOKARAWAN
OPEL ASTRA
BELLA**

Zakład czynny codziennie oprócz niedziel
w godz. 8.00 – 16.00
środy 8.00 – 15.00
soboty 8.00 – 14.00

11-letni Maksymilian Kulicki uratował mamę. Wyciągnął ją z auta, które rozbiło się na drzewie

DZIELNY MAŁY CZŁOWIEK

– Jestem dumny z syna – mówi **Jerzy Kulicki**. – Zachował się jak należy. Nie spanikował, nie przestraszył się.

Samochód, którym jechał Maks z mamą, rozbił się pod Pabianicami. Chłopiec pomógł rannej mamie wydostać się z metalowej pułapki.

Jerzy Kulicki – najsłynniejszy strażak z Pabianic, uczestnik telewizyjnego programu *Big Brother*, o wypadku najbliższych dowiedział się w pociągu. Odebrał telefon od żony. Natychmiast wysiadł w Piotrkowie Trybunalskim i taksówką wrócił do Pabianic. **Kierowca nie wziął za kurs ani grosza.**

– Wypadek zdarzył się w piątek o godzinie 15.47 na ulicy Rypultowickiej, 731 metrów od Chocianowic – recytuje policjant z drogówki. – Kierowca poloneza trucka podczas wyprzedzania uderzył w bok hondy civic. Honda zjechała na prawo, uderzyła w drzewo i dachowała. Obrażenia odnieśli Marzena K. i Maksymilian K., 11-letni pasażer.

Tyle suchy meldunek policji.

TO BYŁ UŁAMEK SEKUNDY

– Odwieźliśmy tatę na dworzec w Łodzi i wracaliśmy do domu – wspomina Maksymilian.

Hondę prowadziła Marzena Kulicka, syn siedział obok niej.

– Chłopak jest na tyle duży, że może jeździć bez fotelika – wyjaśnia tata. – Siedział na miejscu dla pasażera, był przypięty pasami. Nie chcę myśleć, co by było, gdyby jechał na tylnym siedzeniu.

– Widziałem samochód, który nas wyprzedzał – wspomina Maks. – Potem usłyszałem trzask, pisk opon, widziałem jak z drzewa zdziera się kora. Świat zawirosował mi przed oczami. Wisiałem do

góry nogami, przypięty pasami do fotela. Spojrzałem na mamę. Miała zamknięte oczy.

MAŁY RATOWNIK

Maks odpiął pasy i próbował ocucić mamę.

Wołał: „Mamo, mamo!”. Boczne drzwi auta były potwornie pogniecione. Nie dało się wysiąść. Chłopiec znalazł jednak wyjście z pułapki – przez otwarty bagażnik. „Chodź ze mną!” – kazał mamie.

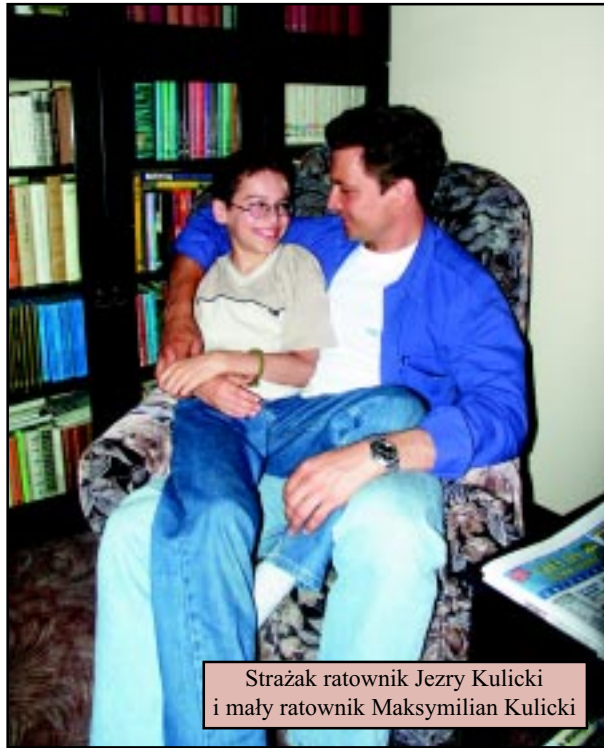
Gdy byli na zewnątrz, posadził mamę w rowie. Z auta zabrał plecak z dokumentami i telefonem komórkowym. Gdy Marzena Kulicka oprzytomniała, zadzwoniła do męża.

– Żona opowiadała mi, że wyprzedzał ich polonez – mówi Jurek. – Jadący z przeciwka samochód mrugał światłami, dawał znaki polonezowi, że się nie zmieści, żeby zjechał na swój pas. Ale kierowca nie posłuchał.

Przyspieszył. Nie zdążył zjechać na swój pas ruchu i uderzył skrzynią ładunkową w przód wyprzedzanej hondy Kulickich.

Honda wyskoczyła na wysokie pobocze, wpadła w poślizg, zjechała na prawą stronę, bokiem uderzyła w drzewo, obróciła i upadła na dach.

– Żona uderzyła głową w uchwyt nad drzwiami. Straciła przytomność. Są tam jeszcze ślady krwi – mówi Kulicki.



Strażak ratownik Jerzy Kulicki i mały ratownik Maksymilian Kulicki

Wtedy zatrzymało się kilka samochodów. Jeden z kierowców zadzwonił po policję i pogotowie.

– Nie wiem, kto to był, ale jestem mu bardzo wdzięczny – mówi Jurek. – Kierowca poloneza, sprawca wypadku, nie zatrzymał się.

Policja dopadła go dopiero na ul. Partyzanckiej. 26-letni Marcin Sz.

z Łodzi twierdził, iż nie zauważył, że potrącił hondę i dlatego odjechał.

DUMA RODZICÓW

Ranną Marzenę Kulicką i Maksymiliana karetka pogotowia zawiozła do szpitala przy ul. Jana Pawła II.

– Maks ma skaleczone kolana, jest pobijany. Lekarze opatrzyli też zadrapanie na czole. Wrócił ze mną do domu – mówi Kulicki. – Gorzej jest z żoną. Ma ranę na czole, jest mocno potłuczona.

Zaraz po wypadku Marzena Kulicka mówiła, że nic ją nie boli. Chciała wracać do domu. Była w szoku. Mąż przekonał ją, by została w szpitalu na obserwacji.

– Dopiero nazajutrz, gdy minął szok, zaczęło ją wszystko boleć – mówi mąż. – Poleży w szpitalu tydzień. Mam nadzieję, że nie będzie miała urazu do kierowania autem.

Jeszcze podczas pobytu w domu Wielkiego Brata Kulicki zapowiadał, że „nie wróci do Pabianic, jeśli żona robi prawo jazdy”.

– To były żarty – wyjaśnia. – Marzena jeździ bardzo dobrze. Przepisy drogowe są dla niej święte. To nie ona spowodowała ten wypadek.

Kulicy są bardzo dumni z syna.

– Nikt go nie uczył, co ma robić – mówi tata. – Raz tylko był świadkiem, jak wraz z żoną ratowaliśmy ofiary wypadku. Latem ubiegłego roku, gdy jechaliśmy na wakacje, wyciągaliśmy ludzi z rozbitego auta. Synowie przyglądali się nam. Być może Maks zapamiętał tamtą sytuację.

Maksymilian Kulicki ma 11 lat, chodzi do Szkoły Podstawowej nr 14. Jego ulubionym zajęciem jest rysowanie. Chce zostać malarzem.

Przeszkolili naszych fryzjerów



Iwona, instruktorka Welli, tłumaczy naszym fryzjerom, jak modnie strzyć

Do Pabianic przyjechali warszawscy fryzjerzy z firmy Welli. W salonie Trendy przy ul. 20 Stycznia 58 pokazali jak modnie i nowocześnie strzygą włosy w Niemczech i USA.

– Chętnie gościmy instruktorów Welli, bo dzielić się z nami nowościami – mówi **Sonata Pietrzak**, szefowa Trendy. – Pokazują nam nowe cięcia i najnowszą stylizację.

W Trendy zostało przeszkolonych 5 fryzjerów.

Nasi lekarze na kongresie

W piątek w łódzkim Teatrze Wielkim ginekologzy z Pabianic wezmą udział w V Jubileuszowym Kongresie Menopauzalnym.

– Kongres będzie poświęcony zaburzeniom okresu przekwitania u kobiet i niedoborom hormonalnym oraz ich konsekwencjom – mówi **Bogdan Majchrowski** z firmy Schering AG. – Będzie mowa o profilaktyce i leczeniu hormonalnym. Dodatkowym aspektem będą problemy dermatologiczne, czyli sucha skóra, blon śluzowych i łysienie androgeniczne.

Superauto z Dobronia

Skoda superb parkuje u Bednarka.

W poniedziałek europejskie salony samochodowe pokazały po raz pierwszy najnowsze dziecko Skody – luksus



sową limuzynę Superb. Do premiery doszło też w Dobroniu pod Pabianicami, gdzie w autoryzowanym salonie **Dariusz Bednarek** odsłonił szarą

skodę superb comfort. Można ją już tu kupić za 81.500 zł.

– To bardzo dobry, elegancki i wygodny samochód klasy mercedesa, ale dużo tańszy – wlicza zalety superb Bednarek. – Już 3 klientów zapisało się na superb. To auto będzie hitem w tym roku.

Każdy klient salonu U Bednarka może skorzystać z jazdy próbnej skodą superb classic 1.9 TDI PD (130 KM).

Skoda superb jest produkowana w wersjach: classic, comfort i elegance. Najtańsza wersja superb classic 2.0 (115 KM) kosztuje 76.990 zł. Najdroższy jest superb elegance 2.5 V6 TDI (automatyczna przekładnia biegów typu tiptronic) 155 KM. Kosztuje 150.600 zł.

ROZŚPIEWANA DAGMARA

Uczennica II Liceum Ogólnokształcącego Dagmara Przybylska zajęła I miejsce w III Przeglądzie Piosenki Anglojęzycznej – Kermit, w dwóch kategoriach: piosenki dowolnej i ekologicznej. Śpiewała piosenkę Withney Houston „I wanna dance with somebody” i piosenkę zespołu Abba „Soldiers”.

Pierwsze kroki w śpiewaniu Dagmara zaczęła stawiać w I klasie szkoły podstawowej. Miała wtedy 7 lat. Nauczycielka od muzyki wystawiła ją do konkursu, który odbył się w Spółdzielczym Domu Kultury Barak. Została laure-



atką. Gdy miała 12 lat śpiewała w drużynie harcerskiej Na-pięcie. Razem z drużyną brała udział w wielu konkursach piosenki harcerskiej. 13-letnia Dagmara zaczęła brać lekcje śpiewu w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Pułaskiego 38. Na początku uczył ją **K r z y s z t o f S z m y t k e**. Od dwóch lat swój głos doskonali pod okiem **Magdaleny Filipiak**. Dagmara chodzi na zajęcia z emisji głosu i na lekcje śpiewu. Należy także do zespołu Cztery pory roku. Rok temu zajęła I miejsce w Festiwa-

lu Piosenki Anglojęzycznej, który odbył się w MOK-u.

– W kwietniu tego roku również wzięłam udział w tym konkursie. Z powodu choroby mojej nauczycielki od śpiewu przygotowywałam się do niego sama – opowiada **Dagmara**.

Siedemnastoletnia pabianiczanka często bierze udział w konkursach. Dwa razy brała udział w przesłuchaniach do programu telewizyjnego Droga do gwiazd. Nie udało jej się jednak dostać na telewizyjną scenę.

– Śpiewam nie po to, by zdobyć jakąś nagrodę, ale dlatego, że bardzo to lubię – mówi Dagmara. – Chciałabym, by słuchanie mojego śpiewu sprawiało ludziom przyjemność, dawało radość, podnosiło ich na duchu.

Po liceum Dagmara chciałaby dalej rozwijać swoje umiejętności. Marzy o dostaniu się na Akademię Muzyczną.

Sylvia Kuźnik

Do wakacji zostało 35 dni

Znów zagramy w kosza

Rozgrywki V Miejskiego Turnieju Trójk Koszykarskich zaplanowano na 29 maja (środa) w godz. 9.00 – 13.00 na boiskach Szkoły Podstawowej nr 17. W zawodach weźmie udział młodzież i dzieci w trzech kategoriach wiekowych. I kategoria to młodzież z klas gimnazjalnych. II kategoria to dzieci z klas V i VI szkoły podstawowej. III kategoria to uczniowie klas IV i dzieci młodsze. Wszystkie zespoły będą się składać z 4 koszykarzy (3 grających + rezerwowy).

Ilość zespołów jest ograniczona. O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń. Zgłoszenia zespołów, zawierające listę uczniów i nazwę zespołu, przyjmuje do 24 maja **Wiesław Wincek**, nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 17. (s)

Wybiorą MISS

Szukamy najpiękniejszej

Trwa nabór dziewcząt do wyborów miss targów EXPO 2002. Do walki o koronę najpiękniejszej mogą stanąć nastolatki i dziewczęta pełnoletnie. Zgłoszenia przyjmuje Szkoła Podstawowa nr 3 przy ul. Mokrej, gdzie 8 i 9 czerwca po raz kolejny będą targi EXPO. Wybory miss poprowadzi **Jerzy Kulicki**. Trzy najpiękniejsze pabianiczanki będą zaproszone na sesję fotograficzną i dostaną portfolio – profesjonalny katalog z własnymi zdjęciami (niezbędny każdej modelce).

Kandydatki do tytułu MISS EXPO prezentujemy na łamach Życia Pabianic. Dziewczęta, które chcą spróbować swoich sił w konkursie, powinny jak najszybciej zgłosić się do sekretariatu SP 3 w godz. 8.00–15.30. Tel. 215-07-25.

Dzisiaj przedstawiamy kolejne kandydatki do tytułu MISS EXPO.



Elżbieta Łyszkowska ma 18 lat. Uczy się w „mechaniku”. Lubi czekoladę i pizzę. Chciałaby w przyszłości zostać architektem i zajmować się wystrojem wnętrz.



Kamila Borowczyk ma 18 lat. Jest uczennicą II LO. Jest harcerką z 21. pabianickiej drużyny harcerskiej Husaria. Chciałaby polecieć w kosmos. Ewentualnie zadowolony się tygodniową wycieczką w lasy tropikalne. Nie lubi niepunktualności, dwulicowości i palaczy, którzy palą w towarzystwie niepalących.



Katarzyna Podgórska ma 19 lat. Uczy się w „mechaniku”. Chciałaby studiować pedagogikę specjalną i pracować z chorymi dziećmi. W wolnych chwilach słucha Paktofoniki i K-44. Drażni ją, że w naszym mieście nic się nie dzieje i młodzież nie ma gdzie spędzać wolnego czasu.



Katarzyna Kacprzyk ma 19 lat. Uczy się w „mechaniku”. Słucha zespołu Aphrodite i lubi jeść lody śmietankowe. Chciałaby zostać archeologiem. U ludzi drażni ją chamstwo.



Angelika Niewulska ma 19 lat. Uczy się w „mechaniku”. Słucha polskiego hip-hopu, dużo czyta i marzy o studiach na wydziale pedagogiki specjalnej. Lubi filmy z Benem Affleckiem, Bruceem Willisem i Demi Moore.

Cena matury

Studenci, którzy pomagali maturzystom w napisaniu egzaminu, brali od 300 do 600 zł.

Na „specjalistów” od matematyki zrzuciło się kilku uczniów. Od „lebaka” płacono 30–50 zł. System „pomocy” był taki sam jak w latach poprzednich. Najpierw ktoś musiał wynieść z sali zadania. Potem wynajęci studenci szybko je rozwiązywali i kopiowali na ksero, nawet w 10 egzemplarzach. Ściagi z rozwiązanymi zadaniami musiały dostać się na salę dość szybko, aby maturzyści spokojnie mogli zdążyć je przepisać.

Trudniej było z egzaminem z języka polskiego. Tutaj pomoc studentów ograniczała się do pisania szczegółowych konspektów pracy. **Konspekt dostarczony na salę w postaci ściągów wart był w tym roku około 30 zł.** W jednym z liceów do pomocy maturzystom zaprzęgnięto nawet komputery. Ściągano z Internetu gotowe wypracowania, które drukowano i podrzucano na salę. Dotyczyły one najbardziej „otrząskanego” motywu: bohatera tragicznego, zbuntowanego i samotnego idealisty. W Internecie bez problemu można też znaleźć gotowe wypracowania o miłości, śmierci i cierpieniu w literaturze. **Wprawnemu studentowi polonistyki wystarczy półtorej godziny, aby z takich „gotowców” zrobić przeciętną pracę maturalną.** Ci, którzy zdecydowali się na taką pomoc „fachowca” podczas czwartkowego egzaminu, musieli jednak zapłacić co najmniej 100 zł.

KRZYŻÓWKA „ŻP”

Litery z pół oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania na kartkach pocztowych prosimy nadsyłać na adres redakcji: **Życie Pabianic, ul. Zamkowa 4**. Czekamy **do 25 maja 2002 r.** Do wygrania za krzyżówkę: talon na zakupy w sklepie SŁAWA (ul. Waryńskiego 1) wartości 20 zł; nagroda muzyczna ufundowana przez autoszkołę Jarosława Józefiaka; 2 kamety 5-godzinne do klubu internetowego (ul. Moniuszki 67), talon o wartości 20 zł do sklepu muzycznego HIT, sokowirówka MPM CP-463 o wartości 100 zł ufundowana przez sklep Eldom, 2-osobowe zaproszenie do indyjskiej restauracji.



KUPON KRZYŻÓWKI

NR 19

1	2	3	4	5	6	7
		8	9	10		

zalatana robotnica	karny kolarzyk	dźwiękowa do filmu	7	po fachu	zasłania dziurę	motyw zdobniczy	ELDOM www.eldom.com.pl POLSKA SIĘĆ SPRZEDAŻY AGD RTV Żeby wziąć udział w losowaniu nagrody Eldomu należy zanieść wypełniony kupon do sklepu przy ul. Zamkowej 4. imię i nazwisko adres, telefon Pabianice, Zamkowa 4, tel. 227 02 23			
8										
porodowe		... da Vinci		laska pieczętująca						
				grecka litera						
kolczasty ssak				banda pana Olsena mieszkaniac Bratysławy				czepiec siostry	legwan	bursztyń
odmiana jabłoni			3		obiadowa	4	nie w... dmuchał		2	
				opatrunkowa tkanina		1	kończyna			
frazes	towarowy		do merdania chodnik w kopalni				panika giełdowa w parze z Adamem		6	
podchmielony zakład			5				krewny po kądzieli		10	
wstręt						9	potrzebna poecie			
krótka wzmianka					sienny					

Warto zwiedzić:

Weekend w siodle

Stajnię koni Arizona w Kolumnie założyli 6 lat temu **Mieczysław i Wojciech Polescy**. Na miłośników jazdy konnej czeka tam 5 koni: 2 rasy wielkopolskiej, półkrwi arab, oraz kuc szetlandzki z sympatycznym żrebakiem. Doświadczeni jeźdźcy mogą pogalopować po okolicy.

Tych, którzy chcą nauczyć się jazdy konnej, szkoli Mieczysław Poleski. Rozpoczynają od oswojenia się z koniem: karmienia, prowadzenia za uzdę, czyszczenia sierści i kopyt. Potem przychodzi kolej na trudną sztukę panowania nad rumakiem – najpierw na łąży (linie, którą trzyma instruktor), następnie bez uwięzi.

– *Z reguły wystarczy pięć, sześć lekcji, by poczuć się pewnie w siodle* – uważa Mieczysław Poleski. – *Wtedy bez problemu można wyruszyć w teren.*

Tylko w ciągu ostatnich dwóch lat technikę kłusowania i galopu zgłębiło w Arizonie ponad 100 jeźdźców.

Stajnię Poleskich odwiedzają także rodzice dzieci niepełnosprawnych.

– *Hipoterapia przynosi doskonałe efekty w rehabilitacji* – tłumaczy Wojciech Poleski.

Jak tam dojechać: Najwygodniej samochodem. Do Kolumny można dojechać autobusem linii D.

Otwarte: codziennie od godz. 13.00 do zmierzchu. W soboty i niedziele od 11.00.

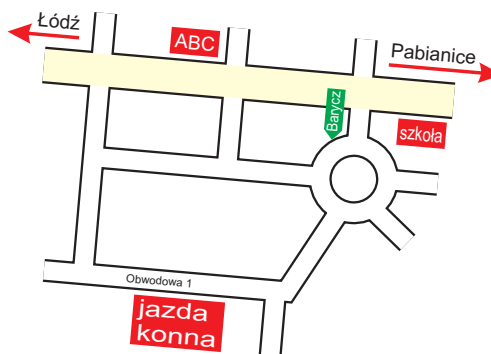
Ile to kosztuje: za pół godziny nauki jazdy konnej trzeba zapłacić 10 zł. Tyle samo kosztuje półgodzinna wyprawa w teren.

Uwaga: warto zabrać ze sobą wałówkę. Właściciele stajni zbudowali duży grill, z którego mogą korzystać wszyscy goście.



Stajnia Koni Arizona

Kolumna ul. Obwodowa 1, tel. (43) 675 43 21



Polecam



Recital światowej sławy pianisty Piotra Palecznego w Pabianicach organizuje Towarzystwo Muzyczne im. Karola Niczego. Koncert zaplanowano na 28 maja o godz. 18.00 w sali Miejskiego Ośrodka Kultury przy ul. Kościuszki 14. W programie znajdują się utwory W. A. Mozarta, J. Brahmsa i F. Chopina. Od 20 maja karty wstępu po 15 zł można kupić w siedzibie Towarzystwa przy ul. Grobelnej 6 w godz. 10.00–16.00. Można też wcześniej rezerwować karty wstępu pod tel. 215–55–39. (r)

Konkurs

Indyjskie jedzenie

Kuchnia indyjska słynie z egzotycznych przypraw i świetnie ugotowanego ryżu. W dawnej szkole położnych Jacek Rogoża urządził restaurację indyjsko-pakistańską **Punjab Garden (Zamkowa 1)**. Podaje tu ciociorkę w sosie pomidorowym z ryżem i sałatką (9 zł). Kurczaka doprawia imbirem, zielonym groszkiem i podaje z ryżem, pomidorami i sałatką (10 zł). Serwowany ryż basmati przyjeżdża prosto z Pakistanu. Jest pyszny. **Jedzenie można też zamówić z dostawą do domu, biura lub firmy.** Wystarczy zadzwonić pod nr tel. 0–801–61–39

Dla naszych Czytelników mamy prezent – zaproszenie dla dwóch osób na indyjski obiad. Żeby zdobyć zaproszenie, wystarczy rozwiązać krzyżówkę, przynieść kupon do redakcji (Zamkowa 4) i mieć szczęście w losowaniu.

To trzeba zobaczyć

- **Osiedlowy Dom Kultury** (ul. Łaska 46/48) – 15 maja o godz. 16.00 wystąpi chór męski Kościuszkowski.
- **Muzeum Miasta Pabianic** (Stary Rynek 2) – zaprasza na wernisaż malarstwa Krystyny Brzozowskiej w piątek 17 maja o godz. 18.00.
- **Miejski Ośrodek Kultury** (ul. Kościuszki 14) – dziecięca grupa teatralna Ciaptaki zaprasza 20 maja o godz. 17.30 na przedstawienie pt. „Bajki ze strychu” w reżyserii Arkadiusza Florczaka.

ROZWIĄZANIA

Hasło krzyżówki z nr. 17 brzmi: **ŻELAZNA MASKA**. Nagrodę muzyczną wylosował Leszek Bloch (ul. Waryńskiego 24).

Talon o wartości 20 zł na zakupy w sklepie SŁAWA przy ul. Waryńskiego 1 czeka na **Teresę Piotrowską** (ul. Zamkowa 29/15).

Karnety do Interpubu czekają na **Aleksandrę Staniszkę** (ul. Toruńska 15/32) i **Teresę Sujkę** (ul. P. Skargi 39 m. 24), natomiast talon o wartości 20 zł na zakupy w sklepie muzycznym HIT przy ul. Pułaskiego 10 wylosowała **Krystyna Kamińska** (ul. Pułaskiego 14/11).

W konkursie Eldomu sokowirówkę otrzyma **Łucja Liwoch** (ul. Orla 45).

Laureatów zapraszamy po odbiór nagród do naszej redakcji – **ul. Zamkowa 4**.

PORADNIK

SKĄD WZIAĆ PIENIĄDZE NA URLOP

Sprawdź, czy twoja firma zapłaci za wypoczynek.

To, czy dostaniemy pieniądze na wypoczynek, zależy od wielkości firmy, w której pracujemy.

DUŻA FIRMA

zatrudniająca ponad 20 pracowników na pełnych etatach musi utworzyć fundusz socjalny.

To, na jaki cel będą wydane pieniądze z tego funduszu, ustala specjalny regulamin. Pracodawca tworzy go w porozumieniu ze związkami zawodowymi lub wybranymi przez załogę przedstawicielami.

Bywa, że firmy przeznaczają pieniądze z funduszu socjalnego wyłącznie na zapomogi dla pracowników, dopłaty do kolonii dla dzieci lub na tzw. wczasy pod gruszą. To, komu i w jakiej wysokości będzie przyznana dopłata, zależy od sytuacji rodzinnej i materialnej pracownika.

Uwaga! Pieniądze z funduszu socjalnego wypłacane są uznaniowo, to znaczy, że nie wszyscy muszą je dostać.

MAŁA FIRMA

gdzie pracuje mniej niż 20 osób nie ma obowiązku tworzenia funduszu socjalnego. Za to musi wypłacić świadczenie urlopowe.

Świadczenie urlopowe przysługuje tylko raz w roku niezależnie od tego, ile razy w roku byliśmy na urlopie.

Dostanie je każdy pracownik, który był przynajmniej na 14-dniowym urlopie (może to być tylko 10 dni roboczych. Zalicza się bowiem dni wolne od pracy – święta, soboty i niedziele).

Uwaga! Świadczenia urlopowe muszą być wypłacone w każdym roku.

Jeśli nie dostaniemy pieniędzy, możemy poskarżyć się do Inspekcji Pracy, lub wystąpić do sądu pracy (można to zrobić w ciągu 3 lat).

ILE KOMU NA URLOP

W 2002 roku wysokość świadczenia urlopowego wynosi:

- **658 zł 57 gr** – dla pracowników zatrudnionych na pełnym etacie w normalnych warunkach,
- **878 zł 10 gr** – dla pracowników zatrudnionych na pełnym etacie w warunkach uciążliwych,
- dla pracowników młodocianych:
87 zł 81 gr – w pierwszym roku nauki
105 zł 37 gr – w drugim roku nauki,
122 zł 93 gr – w trzecim roku nauki.

Uwaga! Od podanych kwot potrącajny jest podatek dochodowy.



Walczymy z uzależnieniem

Ewa Szczepańczyk, kierownik Miejskiego Ośrodka Profilaktyki i Terapii Uzależnień przedstawia ofertę pomocy dla osób uzależnionych od alkoholu



Terapia uzależnienia alkoholowego. Prowadzona jest metodą grupową. Pacjenci spotykają się raz w tygodniu przez pół roku. Odbывают również konsultacje indywidualne z terapeutą. Warunki uczestnictwa to: * abstynencja od alkoholu na 14 dni przed rozpoczęciem leczenia, * zgłaszanie się regularnie na zajęcia, * realizowanie zadań zalecanych przez terapeuta, * utrzymanie abstynencji od alkoholu podczas terapii.

Grupa Edukacyjno-Warsztatowa dla osób nadużywających alkoholu. Przeznaczona jest dla osób niechęcych podjąć leczenia, a ponoszących konsekwencje picia. Celem grupy jest edukacja na temat uzależnienia alkoholowego (choroby alkoholowej) i motywowanie do terapii. Grupa spotyka się przez 6 tygodni (raz na tydzień). Warunkiem uczestnictwa jest zachowanie abstynencji.

Pacjentom po podstawowym programie terapii ośrodek proponuje uczestnictwo w Grupie Rozwoju Osobistego. Celem spotkań jest kontynuowanie procesu zdrowienia. Zajęcia odbywają się raz na dwa tygodnie. **Dla uczestniczących w programie ośrodek prowadzi konsultacje lekarskie.** Lekarz **Jacek Koprowicz** przyjmuje we wtoreki w godz. 12.00–14.00. Terapeutki: **Katarzyna Pluskota** i **Anna Krawczyk** codziennie zajmują się osobami uzależnionymi od alkoholu.

Ośrodek realizuje również program pomocy dla osób współuzależnionych i dla ofiar przemocy w rodzinie. Proponuje: osobom współuzależnionym – udział w grupach terapeutycznych, ofiarom przemocy w rodzinie – udział w grupach wsparcia i konsultacje prawne, a także kontakt indywidualny z terapeutami. **Osobami tymi zajmuje się terapeutka Sabina Cieślińska.**

Ośrodek oferuje pomoc psychologiczną dla młodzieży (między innymi z problemem alkoholowym) oraz osób, które dotknął problem narkomanii. Radą i pomocą służy psycholog mgr **Renata Szkudlarek.**

Dla dzieci z rodzin z problemem alkoholowym w ośrodku codziennie (oprócz środy) działa w godzinach 14.00–18.00 świetlica socjoterapeutyczna „Tratwa”. Zajęcia profilaktyczne wspomagające rozwój terapeutów, socjologów i psychologów ośrodka prowadzą także w szkołach.

Nad pracą ośrodka czuwa Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Jej członkowie zajmują się także kierowaniem na leczenie osób mających problemy z alkoholem. Wnioski przyjmuje **Halina Kardas** w sekretariacie ośrodka (pokój nr 4), codziennie w godz. 8.00–16.00, we wtoreki w godz. 12.00–20.00.

Miejski Ośrodek Profilaktyki i Terapii Uzależnień zaprasza wszystkich potrzebujących na ul. Gdańską 7, tel. 215-42-11.

POLECAM

Bożena Kabza,
magister farmacji i właścicielka
APTEKI MEDICOR
ul. WARSZAWSKA 6

proponuje kosmetyki francuskiej firmy VICHY:

VICHY
ŹRÓDŁO
ZDROWEJ SKÓRY

CAPITAL SOLEIL

Każdy człowiek wyposażony jest od urodzenia w „kapitał słoneczny”. Są to mechanizmy, którymi dysponuje skóra, chroniące ją przed szkodliwym wpływem słońca i pozwalające naprawić szkody wywołane przez promieniowanie UV. **Kapitał ten nie jest niewyczerpalny i dlatego należy nim rozsądnie gospodarować od dziecka.** Promieniowanie UV jest bardzo aktywne biologicznie i może być niebezpieczne dla zdrowia. Promienie UVA są odpowiedzialne za przedwczesne starzenie się skóry. Promienie UVB atakują bezpośrednio DNA – materiał genetyczny komórki. Dlatego należy chronić skórę przed nadmierną ekspozycją słoneczną. **Capital Soleil** to seria preparatów ochronnych firmy Vichy dla osób dorosłych i dla dzieci, przystosowana do różnych karnacji skóry. Są to mleczko do twarzy i ciała, krem, spray, mleczko po opalaniu, specjalny żel łagodzący poparzoną słońcem skórę oraz preparaty ochronne specjalne dla dzieci.

Przy zakupie jednego z produktów Capital Soleil w prezencie od Vichy otrzymacie zestaw ochronny dla dziecka: krem oraz chusteczkę na głowę.



W aptece **Medicor**, ul. Warszawska 6 na Czytelników *Życia Pabianic* czekają „Słoneczne książeczki zdrowia” oraz próbki kosmetyków. Aby je otrzymać, wystarczy wyciąć kupon z naszej gazety i oddać go w aptecę.



Zapasy

MISTRZ OBRONIŁ TYTUŁ

Zapaśnik PTC – **Grzegorz Szyszka** wywalczył złoty medal w 72. Mistrzostwach Polski seniorów (w kategorii do 60 kg). Tym samym powtórzył sukces z ubiegłego roku. Jest to już 5. mistrzowski tytuł w karierze klasyka z Pabianic.

W drodze na podium Szyszka pokonał po 10:0 **Łukasza Łosia** (Agros Zamość), **Zdzisława Białego** (Gryf Chełm) i **Marcina Malinowskiego** (Legia Warszawa). W pojedynku finałowym mistrzowi z Pabianic uległ **Łucjan Kwit** z Zagłębia Wałbrzych (4:2).

Braźowy medal zdobył **Sebastian Grzelczyk** (96 kg). Wygrał z klubowymi kolegami: **Dariuszem Koziarą** (3:1) i **Piotrem Kaczmarkiewiczem** (3:2) oraz **Norbertem Serbą** z Granicy Gdańsk (8:4). W walce o finał przegrał z reprezentantem Sobieskiego Poznań – **Robertem Wojszczukiem** (0:2).



– Znow jestem najlepszy!
– cieszy się Szyszka

Biegi na orientację

W VI Otwartych Mistrzostwach Pabianic dobrze spisali się biegacze z naszego UKS Azymut. W swoich kategoriach pierwsze były: **Sylwia Gryzio** (SP 3) w K–10, **Marta Majchrzak** przed **Moniką Gębą** (obie SP 3) w K–12, **Maria Łubis** w K–21 i **Paulina Konrad** przed **Pauliną Madej** i **Ewą Pawłowską** w K–open. Druga w K–16 była **Małgorzata Bieniecka** (Gimn. nr 3). W dziesięciolatkach zwyciężył **Szymon Prajs** przed **Patrykiem Binkowskim** i **Patrykiem Urlikiem**. W kategorii M–12 czwarty był **Damian Parzonka** (wszyscy SP 3). W M–14 zwyciężył **Przemysław Pawłowski**, przed **Mariuszem Pabichem**, **Łukaszem Gryzio** i **Sebastianem Kryścińskim** (wszyscy Gimn. nr 3). W M–21 trzecie miejsce zajął **Karol Gasiński** z II LO.

Żeglarstwo

Pierwsi w deszczu

Żeglarze wypłynęli na Zalew Sulejowski. W regatach Kubryk 2002 najlepiej wypadli pabianiczanie. Pierwszy był **Maciek Stasiak** na katamaranie Ventilo.

– Dopadła nas burza, były pioruny – mówi Stasiak. – Ściana deszczu była tak duża, że nie widziałem brzegu.

Trzecie miejsce zajęła załoga omegi ze szkutni ZHP Pabianice w składzie: **Krzysztof Lenica** (sternik), **Roman Walczak** i **Marcin Kwiatkowski**.

Gwarant – Unia Tarnów 29:26 (15:15)

Historyczny triumf

Zwycięstwem nad Unią Tarnów piłkarze ręczni Gwaranta zapewnili sobie bardzo dobre 4. miejsce w rozgrywkach II ligi (grupa B). Znaczący wkład w wygraną pabianiczanie miało doskonale spisująca się obrona, którą dowodził bramkarz – **Marcin Zajkiewicz**.

Czwarte miejsce w II lidze to największy sukces w 47-letniej historii pabianickiego szczypiorniaka. W zakończonym właśnie sezonie piłkarze Gwaranta rozegrali 20 spotkań – 11 wygrali, raz zremisowali. Zgromadzili 23 punkty (przy 11 straconych). Najwyższe noty zebrała obrona pabianickiego zespołu – w II-ligowej klasyfikacji zajęła 2. miejsce.

Gwarant: **Marcin Zajkiewicz**, **Paweł Czapelka** – **Tomasz Walicki** (12 pkt.), **Włodzimierz Stawicki** (9), **Jacek Kosmala** (3), **Tomasz Mielczarek** (2), **Piotr Miller**, **Ryszard Klimczak**, **Marcin Kotala** (wszyscy po 11), **Piotr Szczepniowski**, **Jakub Walocha**, **Jacek Musiałek**, **Bartłomiej Kielbasiński**. Poza nimi do sukcesu przyczynili się: **Przemysław Dubiel** (bramkarz), **Marcin Grzelak**, **Marek Karbownik**, **Bartłomiej Okoński**, **Jarosław Kęsicki**. Trenerami zespołu są: **Włodzimierz Stawicki** i **Józef Kulik**. Kierownikiem sekcji jest **Marek Jodko**, a drużyny – **Mirosław Helbik**.

PKTS – Kolping

Jarosław 7:3

I liga o krok

Mecz z zespołem z Jarosławia był dla pingpongistów PKTS II (II liga) pierwszą przeszkodą na drodze do I ligi. Nasi pokonali ją gładko i są coraz bliżej awansu. Rewanż rozegrają w sobotę 18 maja w Jarosławiu.

Rezultaty meczu z drużyną Kolping Jarosław:

- 0:1 – **Makowski** – Dudek 2:3
- 0:2 – **Kozak** – Jarema 0:3
- 1:2 – **M. Kaczmarek** – Dziukiewicz 3:0
- 2:2 – **Sorokopas** – Zieliński 3:2
- 3:2 – **Sorokopas/Kozak**
– Zieliński/Dziukiewicz 3:2
- 4:2 – **Makowski/Kaczmarek**
– Jarema/Dudek 3:0
- 5:2 – **Makowski** – Dziukiewicz 3:0
- 6:2 – **Staroń** – Zieliński 3:2
- 6:3 – **Kaczmarek** – Dudek 0:3
- 7:3 – **Sorokopas** – Jarema 3:2

Liceum na sportowo

Dyrekcja, nauczyciele i uczniowie I LO im. J. Śniadeckiego zapraszają mieszkańców Pabianic na loterię fantową, połączoną z imprezami sportowo-rekreacyjnymi. **Impreza rozpocznie się w sobotę (18 maja) o godz. 9.00 w hali do koszykówki MO-SiR przy ul. Grota-Roweckiego.** O 10.00 rozpocznie się mecz siatkówki uczniowie I LO kontra absolwenci I LO. Cały czas można będzie posilić się pyszną grochówką z kuchni polowej. Dochód z imprezy przeznaczony będzie na remont i modernizację sali gimnastycznej I LO.

Koszykówka

Juniorki czwarte w Polsce

Juniorki **MTK Polfa** wywalczyły czwarte miejsce w mistrzostwach Polski. W warszawskim turnieju pokonały **MOS Wrocław** 61:42 (16:17, 20:13, 10:9, 15:3) i **SKS 12 Warszawa** 65:60 (15:12, 18:21, 15:12, 17:15). W meczu decydującym o 1. miejscu w grupie pechowo przegrały z **Filarem Sosnowiec** 55:57 (15:15, 15:17, 5:18, 20:7). W półfinale nasze nie sprostały **Olimpii Poznań** i przegrały 57:89 (16:27, 8:19, 17:24, 16:19). W pojedynku o brąz rywalem pabianiczerek był znow Filar. Tym razem MTK prowadziło od początku spotkania. W drugiej kwarcie przewaga naszych wynosiła już 13 punktów. Sosnowiczanki wyszły na prowadzenie dopiero w 38 minucie. W emocjonującej końcówce, obfitującej w straty z obu stron, więcej zimnej krwi zachowały koszykarki Filaru i wygrały 62:58 (25:15, 11:14, 14:15, 8:18). W całym turnieju punkty dla naszych zdobyły: **Marta Blaszczyk** 81, **Katarzyna Salska** 58, **Milena Szymańska** 54, **Aleksandra Nowak** 39, **Marta Stefańczyk** 38, **Joanna Bogacka** 22, **Monika Lechowska** i **Anna Słomińska** po 2. W składzie były jeszcze: **Barbara Zamożniewicz**, **Paulina Pawlik** i **Katarzyna Dworak**.

Mistrzem została poznańska Olimpia, która w finale wygrała ze **Stilonem Gorzów** 77:47. Do piątki „All Stars” imprezy wybrano naszą **Martę Blaszczyk**, która dostała powołanie do kadry młodzieżowej. Trenerką MTK Polfa jest **Jolanta Nowacka**.

KALENDARZ KIBICA

sobota 18 maja

godz. 17.00 **PTC – LZS Dłutów** – V liga piłki nożnej, boisko PTC, ul. Sempołowskiej.

godz. 17.00 **Włóknarz – GKS Bełchatów** – IV liga piłki nożnej, boisko Włóknarza, ul. Grota-Roweckiego.

niedziela 19 maja

godz. 12.00 **PTC – WKS Wieluń** – wojewódzka liga juniorów, boisko PTC, ul. Sempołowskiej.

Włókniarz – Start Brzeziny 1:1 (0:0)

RATOWNIK GRĄCKI

Jeszcze raz sprawdzilo się stare porzekadło, że niewykorzystane okazje lubią się mścić. Piłkarze Włókniarza (IV liga) mieli ich kilka. W 3. minucie **Rafał Kurkowski** strzelił z bliska obok słupka, a chwilę później ten sam zawodnik trafił w bramkarza Startu. W 15. min szansę na prowadzenie zaprzepaścił **Michał Filipiak**. Od tej chwili na bo-

isku zaczęli przeważać goście i w 23. min omal nie zdobyli gola. „Zielonych” uratowała pewna interwencja bramkarza – **Mariusza Bardelskiego**.

Druga połowa zaczęła się dla naszych fatalnie. W 48. min przy zamieszaniu w naszym polu karnym **Michał Kacprzyk** wybił piłkę wprost pod nogi napastnika Startu. Goście takiej okazji nie zmarnowali i było 0:1. To dodało przyjezdnym skrzydeł. Raz za razem stwarzali groźne sytuacje, w czym pomagała

im niefrasobliwie grająca obrona „zielonych”.

Od kolejnej porażki wyratował Włókniarza **Piotr Grącki**. Na 10 minut przed końcem meczu strzelił bramkę z rzutu karnego (za faul na **Przemysławie Baczyńskim**).

Włókniarz: **Bardelski – Grzeszczakowski, Grącki, Urbaniak, Kacprzyk – Kurkowski, Kaczorowski, Filipiak, Baczyński – Malec** (83. **Kozłowski**), **Macierzyński** (56. **Chmielewski**).



Rafał Kurkowski w ataku na bramkę Startu

1. Stal Głowno	66	64–26
2. Ceramika Paradyż	59	68–27
3. Włókniarz Konst.	54	52–28
4. GKS II Bełchatów	47	51–38
5. Pogoń Zd. Wola	46	57–31
6. Widzew II Łódź	45	50–49
7. Start Łódź	44	65–42
8. Warta Działoszyn	40	52–43
9. WKS Wieluń	39	39–29
10. Victoria Szadek	37	32–37
11. Bzura Ozorków	36	32–27
12. Ceramika II Woy	36	57–54
13. Sokół Aleksandrów	32	34–42
14. Górnik Łęczycza	32	31–50
15. Start Brzeziny	28	25–30
16. Włókniarz Pabianice	23	30–59
17. Warta Sieradz	16	33–69
18. Widok Skierniewice	4	20–109

Zawisza Rzgów – PTC 0:0

Wyleciał za „łacinę”

Mecz był wyrównany, chociaż przy lepszej dyspozycji naszych napastników, mógł się zakończyć zwycięstwem PTC. Najwięcej niewykorzystanych okazji strzeleckich ma na sumieniu **Adam Firych**. W 20. minucie gospodarze zmarnowali rzut karny, podyktowany za faul **Piotra Wnuka**.

Kolejny raz „fioletowi” grali prawie bez rezerw. Na ławce siedział tylko **Adam Janicz** (z niezaleconą kontuzją) i bramkarz **Jakub Masiuk**. Do tego w drugiej połowie Masiuka wyrzucił stamtąd sędzia, za głośnie używanie „łaciny” (czerwona kartka).

PTC: **Górny – Szmigielski, Grochowski, Surlit, Wnuk – Pintera, Piekarski, Firych, Kacprzyk – Sobański, Szymtka**.

LZS Dłutów – Polonia Andrzejów 5:1 (2:0)

Odnaleźli się

To było pierwsze zwycięstwo piłkarzy LZS w rundzie wiosennej. Nie dosyć, że wysokie, to jeszcze nad wiceliderem V ligi. Bramki dla dłutowian zdobyli: **Michał Wieczorek** i **Mariusz Malinowski** po 2 oraz **Piotr Siniarski** 1. Goście strzelili honorową bramkę w 85. min przy stanie 5:0.

Dłutów: **Szewczyk – Bartłomiejczyk** (55. **Strzałkowski**), **Strzelec, Witkowski, Bolonek – Kolek, Wieczorek, Glinkowski** (85. **Kołodziej**), **Ciniewski – Malinowski, Siniarski**.

Włókniarz – Orzeł Łódź 5:2 (1:0) – juniorzy

Mariak obronił „jedenastkę”

Zespół Włókniarza naszpikowany aż 8 zawodnikami grającymi w IV lidze nie miał kłopotów z pokonaniem łodzian. Goście jako tako trzymali się w pierwszej połowie. W tym czasie nasi prowadzili 1:0 po strzale **Marcina Warwasa**. Po zmianie stron do siatki Orła trafili: **Przemysław Rosiński, Damian Kozłowski** i dwukrotnie **Przemysław Baczyński**. We włókniarskiej bramce dobrze spisywał się **Łukasz Mariak**, który obronił rzut karny.

Włókniarz: **Mariak – Kulesza, Grącki, Stasiak, Warwas – Tokarczyk, Rosiński, Świerczyński** (46. **Wdowiak**), **Twardowski – Kozłowski, Baczyński**.

Pelikan Łowicz – PTC 2:0

(0:0) – juniorzy

Nie mieli pary

Młodzi piłkarze PTC zegrali słabo.

– *Zawiedli ci, na których najbardziej liczyłem* – powiedział po meczu **Leszek Józefiak**, trener PTC. – *Zapewniam, że w następnym meczu z WKS Wieluń taka mizeria się nie zdarzy.*

PTC: **Adamek – Skiba, Kaczmarek, Kowalczyk, Komorowski – Pokora** (75. **Kopka**), **Górski, Stasiak, Sadowski – Krzesiak** (60. **Plotka**), **Kozakowski**.

Włókniarz – GKS Bełchatów 1:0 (0:0) – Puchar Michałowicza

Pudłowali na potęgę

Młodzi futboliści Włókniarza (PM na szczeblu wojewódzkim) wygrali niewysoko, ale zasłużenie. Jedyną bramkę strzelił w 60. min **Milosz Stężycki**. Goli mogło być więcej, ale napastnikom „zielonych” zabrakło skuteczności. Najwięcej pudeł mają na sumieniu **Damian Marszał** i **Marcin Rutkowski**.

Włókniarz: **Kubasiewicz – Wojciechowski, Tyczyński, Choiński, Rutkowski – Kleszowski, Ciechański, Sendal, Adamczewski** (41. **Micota**) – **Marszał, Stężycki**.

KARATE

Juniorzy młodszy (14–16 lat) Pabianickiego Klubu Karate wywalczyli awans do mistrzostw Polski w karate tradycyjnym. W turnieju eliminacyjnym (Ozorków) **Karina Sobala** wywalczyła 3. pozycję w kat. fuku-go. Wśród chłopców świetnie spisali się: **Bartosz Michalowski** (1. miejsce w kumite i 2. w kata) oraz **Łukasz Świątek** (3. miejsce w kumite i 4. w kata). Zawody odbyły się w ramach Okręgowej Ligi Karate Tradycyjnego województwa łódzkiego. W zmaganiach ligowych wystartowało 30 pabianiczan. Trenerem młodych karateków jest **Tomasz Michalowski**.

* * *

Pabianicki Klub Karate zaprasza kibiców na Mistrzostwa Pabianic w karate tradycyjnym. Zawody będą częścią Dni Sportu (25 maja na stadionie MO-SiR, ul. Grota-Roweckiego). Karatecy wyjdą na maty o godz. 9.00. Walki finałowe zaplanowano między godz. 12.00 a 13.00.(a)

ZAPASY

15 zapaśników PTC wystartowało w turnieju młodzików o puchar prezesa Łódzkiego Związku Zapaśniczego. Trenerami młodych siłaczy są: **Paweł Triemer** i **Grzegorz Szyszka**. Rezultaty: 32 kg – 1. **Łukasz Safulera**, 2. **Marcin Kosiński**. 35 kg – 3. **Damian Jaśkiewicz**. 38 kg – 3. **Wojciech Śmiłkowski**, 3. **Damian Muszyński**. 42 kg – 2. **Tomasz Kosiński**. 47 kg – 3. **Mateusz Klimek**. 66 kg – 2. **Michał Gorzela**, 3. **Piotr Gorzela**, 4. **Michał Koziara**. 73 kg – 3. **Krzysztof Fater**.

Zespołowo turniej wygrał AKS Piotrków Trybunalski przed PTC i RKS Radomsko.

TENIS STOŁOWY

W pingpongowych mistrzostwach Polski niepełnosprawnych (Cetniewo) pabianiczanin – **Henryk Rakowski**, zajął 5. pozycję wśród 33 zawodników.

* * *

W I lidze amatorów pingpongiści **Jakuba Wendlera** przegrali z łódzkim Energetykiem 4:6. Punkty zdobyli: **Tadeusz Jasione** 2, **Ryszard Romanowski** i **Krzysztof Gorzela** po 1. W II lidze „wendlerowcy” wygrali z Plasnykiem Łódź 6:4. Punkty: **Henryk Rakowski** 3, **Jan Mikuta**, **Andrzej Kaczmarek** i **Tomasz Stencel** po 1.

TENIS

W otwartych mistrzostwach Pabianic w grze podwójnej zwyciężyła łódzka para **Paweł Zubieli/Andrzej Jasieński**. W finale łodzianie ograli pabianiczan **Andrzeja i Krzysztofa Możyszków** 6:3, 6:4. W półfinałach Możyszkowie pokonali **Pawła Mirowskiego** i **Jerzego Janio** 6:2, 6:3, a zwycięzcy – parę **Mirosław Grabda/Rafał Kołodziej** 6:1, 7:6. W imprezie uczestniczyło 11 par.

Lato w Fabryce

Młodzi kupuje ciuchy na lato.

Bawełniane białe bezrękawniki (długość 3/4) kupuje się w Fabryce (ul. Zamkowa 4). Kosztują 79 zł. **Błękitna sukienka bez rękawów (tej samej długości, zapinana na napy) to wydatek 109 zł. Jest wykonana ze 100 proc. bawełny. Sukienkę na ramiączka z cienkiego dzinsu cenią na 89 zł.** Za rybaczki Big Stara z brudnego dzinsu pabianiczanki płacą 149 zł. Spódnice (długość 3/4) z brudnego dzinsu wyceniono na 115 zł. Tyle samo kosztuje długa spódnica z surowego dzinsu. **Krótkie damskie spodenki z surowego dzinsu są w cenie 69 zł.** Do Fabryki przyjechała już nowa kolekcja krótkich męskich spodenek firmy Big Star(s).

Dżinsy bez pleców

W Pretty Girl pojawiły się supermodne w tym sezonie kombinezony dżinsowe. **Na wieszakach wiszą trzy rodzaje jasnoniebieskich wdzianek – z rękawkiem, bez rękawów i z gołymi plecami. Każdy kosztuje 198 zł.** Są też nowe modele dżinsowych spódniczek. Ciemne „miniówki” są po 59 zł. Nieco dłuższe są droższe o 19 zł. Za jasne uszyte ze skosu trzeba zapłacić 78 zł. **Znacznie tańsze są cieniowane spódniczki przed kolano. Mają delikatny hafcik i kosztują zaledwie 29 zł.** Do kombinezonu lub spódniczki można dobrać odpowiedni pasek. W Pretty mają duży wybór zamszowych i skórzanych pasków. Są różnej grubości w różnych kolorach i fasonach. Gładkie, ozdobione kwiatami lub ćwiekami, kosztują od 49 do 59 zł.(g)

APTEKI

15.05 – Jana Pawła II 68
16.05 – Zamkowa 19
17.05 – Wileńska 45
18.05 – Warszawska 6
19.05 – Łaska 74
20.05 – 20 Stycznia 20
21.05 – Wyszyńskiego 2
(apteka całodobowa – Zamkowa 58)

KWIACIARNIE

KONWALIA, ul. Jana Pawła II 36/40
– czynna w każdą niedzielę
i w święta w godz. 10.00–14.00

NIE DAĆ SIĘ KOMAROM



Jak się chronić i czym smarować po ukąszeniu.

Komary już gryzą. Producenci środków do walki z krwiopijcami prześcigają się w pomysłach. Teraz komary można odganiać dymem, żelem wciieranym w ciało lub rozpryskiwanymi środkami chemicznymi. **Dym ze spirali Raid wydziela miły dla ludzi zapach, który dla komara jest zabójczy.** Spirale o zapachu cytrynowym, pomarańczowym lub leśnym są w Rossmannie (ul. Zamkowa 18). Jedna sztuka kosztuje 4,59 zł. O jednym



nie wolno zapomnieć – spirali nie można zapalać przy jedzeniu. Ci, którzy pozostaną w domach, mają większy wybór broni. Przed nieproszonymi gośćmi chroni elektrofumigator – jest to elektryczne urządzenie, które emituje fale odstraszające komary. Na stoisku przemysłowym w SDH Trzy Korony elektrofumigator firmy Catch z automatycznym włącznikiem i programatorem kosztują 24,38 zł. Wystarczy na miesiąc. Urządzenie to ma jedną wadę – jest toksyczne dla rybek, żółwi, ślimaków i żabek.



W domach sprawdzają się spraye przeciw owadom. W „esdehu” spray Montain ceniony jest na 11,57 zł. Rozpylona substancja osadza się na ścianach i meblach, zapewniając ochronę przed komarami. Kto nie lubi chemii, ten montuje moskitiery. Metr kwadratowy aluminiowej siatki kosztuje 100 zł. Do tego należy doliczyć 10 zł – koszt instalowania przez fachowca. Przed nocnym atakiem komarów ochronią też płyny Off. W Rossmannie butelka kosztuje 10,99 zł. Gdy to nie pomoże, pozostaje sięgnąć po ręczną paczkę na owady. W „esdehu” cenią je na 79 groszy

Pokąsane ofiary komarów często zaglądają do aptek. W Medicorze (Warszawska 6) za łagodzący żel homeopatyczny Dapis płać 9,99 zł. Przed ukąszeniem chronią też żełe Emo. Za 50 gramowe opakowanie trzeba dać 4,80 zł. Przed nocnym atakiem komarów ochronią płyny Off. W Rossmannie butelka kosztuje 10,99 zł. Aby nie mieć swędzących bąbli, warto wysmarować się maścią Comarol. W aptece „Po schodkach” (Zamkowa 19) maść kosztuje 6,67 zł. Niektórzy nie oszczędzają na komarach. **W kasie zostawiają aż 15 zł za rewelacyjnie kojącą maść Fenistil żel.** (m)



LICZBA, KTÓRA ŚMIESZY

0,5%

– o tyle od 1 czerwca wzrosną emerytury i renty. Osoby, które otrzymują najniższą emeryturę – 530,23 zł, dostaną po podwyżce 532,91 zł, czyli „aż” o 2 zł 68 gr więcej.

LICZBA, KTÓRA SMUCI

42%

– tyle procent alkoholu sprzedawanego w restauracjach i barach nie spełnia wymagań jakościowych. Kontrola wykazała, że podawane drinki mają za mało alkoholu.

Balkon

w kolorach tęczy

Coraz więcej pabianiczank ukwieca balkony.

W plastikowych skrzynkach niebawem rozkwitną czerwone i różowe pelargonie, amarantowe i białe surfinie oraz petunie. Spod balkonowego stropu zwieszą się krwistoczerwone verbeny.

Tradycyjnie najwięcej amatorów mają pelargonie rabatowe. Są odporne na zmiany atmosferyczne i kwitną do późnej jesieni. Za sadzonkę trzeba zapłacić 4,50 – 5 zł. **Niesłabnącą popularnością cieszą się też surfinie.** Ich ceny zbliżone są do pelargonii. Warto jednak pamiętać, że dość kruche łodygi surfinii łatwo się łamią. Dlatego lepiej sadzić je na balkonach osłoniętych od wiatru.

Swoich wielbicieli mają też niecierpki. Kwitną przez całe lato i występują w różnych odmianach, również z podwójnymi kwiatami. Niestety, potrzebują wilgotnej ziemi, dlatego nie najlepiej się czują na balkonach usytuowanych od strony południowej. Za doniczkę z czerwonym lub różowym kwiatem ogrodnicy „życzą sobie” 5 zł.

Jaskrawoczerwoną verbenę sprzedaje się w specjalnych doniczkach. Są one zaopatrzone w uchwyty, pozwalające powiesić kwiaty pod stropem balkonu. Za komplet – sadzonka + doniczka trzeba zapłacić ok. 10 zł. (r)

test Życia Pabianic

Gigantyczna pizza

Ósmą pizzerię sieci Da Grasso otworzył w Pabianicach Dariusz Plusa. Urządził ją w lokaliku przy ul. Lecznicy 2 a. Ogromną, bo o średnicy 45 centymetrów pizzę zjedliśmy i oceniliśmy. Pizzę można zamówić telefonicznie: 21-21-000.

TEST: 13 maja, godzina 14.00.

RODZAJE: w karcie mają tu 60 różnych smaków pizzy. Są tradycyjne, wegetariańskie z owocami morza i z owocami.

DODATKI: do każdej pizzy dodają dwa sosy: pomidorowy i czosnkowy.

CENY DUŻEJ PIZZY: od 10 zł (Margherita – ser, sos pomidorowy, oregano) do 18,60 zł (Vello – kiwi, banany, brzoskwinie, jabłka, ser). Warta polecenia jest pizza Tonno – tuńczyk, krewetki, małże, anchois za 17,60 zł.

UWAGI: jedną pizzą najedzą się dwie dorosłe i głodne osoby.



ocena końcowa

6

* skala ocen szkolna:
od 1 do 6

TANKUJEMY Z LICZYDŁEM

Ponieważ z dnia na dzień skaczą ceny paliw, Życie Pabianic podaje, co się dzieje na stacjach benzynowych. Strzałki w tabelce oznaczają wzrost, spadek lub utrzymywanie się cen w ciągu minionego tygodnia.

	U 95	Pb 95	Pb 98	ON	
ESSO ul. Łaska	3,23	3,23	3,33	2,53	↘
CPN ul. Partyzancka	3,27	3,27	3,47	2,57	↗
StatOil ul. Łaska	3,27	3,27	3,47	2,55	—
Petrochemia ul. Kilińskiego	3,27	3,27	3,47	2,57	↗
Eko-Pal Petrochemia ul. Partyzancka z kartą stałego klienta 4 gr taniej	3,25	3,25	3,25	2,55	↗
ROMA ul. Rzgowska	3,00	3,00	—	2,49	—

Ceny z minionego tygodnia

KUPOJEMY KOSTIUM

31 zł za strój kąpielowy.

Pabianiczanki ruszyły szturmem na sklepy z kostiumami kąpielowymi. Duży wybór znajdują w sklepie z bielizną przy Starym Rynku 3. **Za bikini pabianiczanki płać tu od 31 do 44 zł.** Kostium bikini z dwoma parami majtek (stringi + majtki klasyczne) kosztuje 61 zł. **Dwuczęściowe stroje z usztywnioną miseczką to wydatek 43–59 zł.** Na wieszakach wiszą również dwuczęściowe stroje firmy Triumph. Najtańszy kosztuje 79 zł,



najdroższy – 219 zł. **Ceny jednoczęściowych strojów damskich zaczynają się na 61 zł, a kończą na 209 zł.** Dwuczęściowe stroje dla dziewczynki kupi się już za 16 zł, a jednoczęściowe za 38 zł. Za slipy uszyte przez firmę Atlantic panowie zapłać tutaj 36–40 zł. Szorty męskie są trochę droższe, kosztują 52 zł. Najtańsze slipy z Triumphu wyceniono na 54 zł, a szorty na 74 zł.

W sklepie Amanda (ul. Zamkowa 28) mają stroje kąpielowe uszyte przez firmę Felina. Są w dużych rozmiarach – od 38 do 50. Ceny kostiumów jednoczęściowych wahają się tu od 225 do 400 zł,



a 2-częściowe są po 155 – 300 zł.

Sklep Rokšana (ul. Zamkowa 24) oferuje jednoczęściowe stroje kąpielowe w cenach 95–223 zł. Za dwuczęściowe panie płać tu od 97 do 245 zł. Ceny męskich slipów zaczynają się od 43 zł. Szorty kosztują 73 zł.(s)

Promocja w Eldomie

Odkurzacz już za 179 zł.

Hitem cenowym w tym tygodniu w Eldomie (ul. Zamkowa 4) jest radiomagnetofon CD firmy LG-323. Kosztuje 249 zł. **W promocyjnej cenie kupi się teraz także wieżę LGFFH-171. Wyceniono ją na 449 zł.** W dobrej cenie jest też odkurzacz Zelmer. Kto go kupi, wyda 179 zł. Tyle samo kosztuje odkurzacz firmy LG. Za DVD LG-4710 klienci zapłać teraz 699 zł.(s)

TANIEJ

3 kg proszku do prania Bonux można teraz kupić w promocyjnej cenie, czyli za 12,99 zł. Tyle kosztuje na stoisku AGD w SDH Trzy Korony. Pieluszki Pampers są po 28,80 zł. 72 sztuki chusteczek nawilżających Pampers to wydatek 7,99 zł. Za pastę do zębów Blend a med zapłacimy 5,55 zł. Szczoteczki elektryczne Blend a med wyceniono na 19,99 zł.(s)

Zapach prawdziwego mężczyzny

Mania i Miracle w męskim wydaniu.

Po sukcesie dwóch damskich zapachów Miracle i Mania powstały męskie wody o tych samych nazwach. **Lancom wypuściło na rynek Miracle Homme. Za 50 ml wody toaletowej w perfumerii Opiume (ul. Pułaskiego 5) panowie płać 190 zł.** Dezodorant kosztuje 90 zł. Tyle samo trzeba dać za żel pod prysznic. 100 ml wody po goleniu kosztuje 180 zł, natomiast balsam łago-

dzący po goleniu – 145 zł. **Giorgio Armani pokusił się o znieśławiający zapach Mania, który adresowany jest do przystojnych i męskich panów. 50 ml kosztuje 195 zł.** Dezodoranty są po 90 zł. Żel pod prysznic z szamponem kosztuje 110 zł, a łagodzący balsam po goleniu – 180 zł. Armani przygotował niespodziankę. **Kto kupi produkty z serii Emporio, Mania lub Acqua di Gio dostanie w prezencie torbę na wakacje.**

tekst promocyjny

Pomyśl zanim pożyczysz

Spada oprocentowanie kredytów mieszkaniowych. Średnio wynosi 10 procent. Niżej oprocentowane są kredyty walutowe – w dolarach, euro, funtach brytyjskich oraz frankach szwajcarskich.

Ciekawą ofertę przedstawia Bank Zachodni WBK. Klienci, którzy chcą skorzystać z kredytu mieszkaniowego o nazwie Własny Dom, muszą mieć własne oszczędności w wysokości 20 procent ceny kredytowanej nieruchomości.

Z reguły podstawowym zabezpieczeniem kredytu jest hipoteka ustanowiona na nieruchomości kredytobiorcy lub współkredytobiorcy. Do czasu ustanowienia hipoteki banki wymagają ubezpieczenia lub innego zabezpieczenia spłaty kredytu.

Coraz więcej banków ma w swojej ofercie kredyty na zakup działek, a okres ich spłaty sięga z reguły pięciu lat. W Banku Zachodnim WBK kredyty na ten cel można zaciągnąć w dewizach. Można stać się szczęśliwym właścicielem działki budowlanej bez angażowania w inwestycję własnych pieniędzy.

Bank Zachodni WBK ma w swojej ofercie także kredyty na remont, ada-

ptację oraz rozbudowę mieszkania lub domu. Spłata tych kredytów jest rozkładana na 10, 15, a nawet 25 lat.

Do osób przedsiębiorczych kierowana jest inna propozycja Banku Zachodniego WBK. Kredyt o nazwie Business Locum jest przeznaczony dla tych, którzy do prowadzenia działalności gospodarczej niezbędne są biura. Z kredytu Business Locum mogą korzystać między innymi adwokaci, notariusze, radcy prawni, właściciele firm obrotu nieruchomości, a także lekarze i aptekarze. Kredyt przeznaczony jest na zakup nieruchomości o powierzchni nieprzekraczającej 200 metrów kwadratowych lub adaptację posiadanego już lokalu. Business Locum można zaciągnąć w złotych, ale także w walutach obcych, a jego zabezpieczeniem może być zarówno nowo kupiona nieruchomość, jak i lokal mieszkaniowy z księgą wieczystą.

Kolejnym produktem Banku Zachodniego WBK jest pożyczka hipoteczna. Pożyczone pieniądze mogą być przeznaczone na dowolny cel, a zabezpieczeniem spłaty jest nieruchomość. Pieniądze można oddawać w ratach nawet przez 15 lat.(s)

tekst promocyjny

Jak urządzić pokój z dziecięcych marzeń Wielki konkurs dla dzieci

Frajdę dla dzieciaków i ich rodziców przygotowują pracownicy Salonu Meblowego Fabian przy Starym Rynku 23. Z okazji Dnia Dziecka ogłoszono tam konkurs plastyczny „Pokój moich marzeń”. Zabawa przeznaczona jest dla dzieci, które nie ukończyły 12 lat.

Od 15 do 31 maja pracownicy salonu meblowego Fabian będą przyjmować wykonane w domu prace plastyczne. Dozwolone są wszelkie techniki – kredki, farby akwarelowe, plakatowe, wycinanki i wydzieranki. Nie zapomnijcie podpisać swoich prac! Oprócz imienia i nazwiska, trzeba również podać wiek i numer telefonu. Po oddaniu rysunku, każdy „konkursowicz” otrzyma bilecik z numerem. Takie same bilety znajdują się w skrzynce konkursowej, z której wylosowane będą zwycięskie prace.

A jest o co walczyć. Autorzy trzech najładniejszych prac otrzymają kupony, z którymi kupią wybrane meble o 20

proc. taniej. Warunkiem jest, by zakup dokonać za gotówkę. Jeżeli nagrodzone osoby zdecydują się na zakup ratalny, wygrany kupon pozwoli na zakupy z 10 proc. rabatem i kredytem 0 proc. **(warunkiem jest spełnienie wymagań kredytowych stawianych przez LUKAS SA).** Nad wyborem mebli będzie się można zastanowić, bo wylosowane kupony będą ważne przez 30 dni.

Oprócz kuponów rabatowych przewidziano nagrody dodatkowe. Będą to aparaty fotograficzne, które otrzymają klienci dokonujący zakupów ratalnych. Oprócz tego pracownicy Fabiana wylosują szczęśliwców, którzy otrzymają kasety wideo z bajkami od firmy LUKAS SA. Losowanie nagrodzonych osób będzie trwało do wyczerpania zapasów.

Losowanie nagród odbędzie się w Salonie Meblowym Fabian 1 czerwca o godzinie 12.00.(r)



EKSPRESY
EKSPRESY
EKSPRESY

MASAŻ leczniczy, klasyczny. Konsultacje rehabilitanta, ortopedy połączone z badaniami kamerą termowizyjną. Tel. 0-692 733-833. Punkt sprzedaży obuwia dziecięcego „Memo - zdrowe buciki”. Orla 6, pok. 5 (godz. 10.00 - 18.00).

OKNA PCV – tanio – prosto od producenta- ceny producenta. Tel. 0502-569-154.

AUTOSALON DAP

Partyzanka 167, tel. 215-38-57
Seicento 1.1 (2000) – 18.000
Punto 1,1 (1999) – 21.800
Siena 1,2 (2001) gwarancja – 26.000
Stilo 1,8 3d (2001) gwarancja – 49.900
BMW 521 (1993) – 21.500
Peugeot (1992/93) – 10.500

HISTORIA - korepetycje. Tel. 227-36-48.
ZATRUDNIĘ kierowcę z kat. „D”. Tel. 215-32-74, 0-601 22-07-08.
SPRZEDAM kółko piętrowe sosnowe z materacami. Tel. 213-61-15.
SPRZEDAM ratlerka. Tel. 227-07-04.
126p (1987) – sprzedam. Tel. 213-99-59 lub 0602 30-40-92.
SZWACZKI wykwalifikowane – dzianina - zatrudnię. Tel. (0 42) 632-44-54.



Życie Pabianic – tygodnik informacyjny. Redaguje zespół. Zastępcy redaktora naczelnego: Grażyna Grabowska, Grzegorz Kopacz; sekretarz redakcji Renata Kamińska; sport: Wacław Nowak, Andrzej Adamczewski; fotoreporter Tomasz Kałużny; grafik Katarzyna Hans-Zalepa; dział reklamy: Anna Miarczyńska, Agnieszka Pyka, Tomasz Nowaczyk; kolportaż Marcin Czupreta. Wydawca: Agencja Dziennikarzy sp. z o.o., Adres redakcji: ul. Zamkowa 4, 95-200 Pabianice, tel. 227 04 00, fax 227 15 69, <http://www.zyciepabianic.com.pl> e-mail: redakcja@zyciepabianic.com.pl DTP, WWW: Tomasz Lewandowski. Biuro ogłoszeń – w redakcji. Fotografie wywołuje: Kodak-EXPRESS, Pabianice, ul. Zamkowa 27. Druk: Pabianickie Zakłady Graficzne SA.

O NIM SIĘ MÓWI



MARIAN NA DYREKTORA

Marian Lorenczak – naczelnik w Starostwie Powiatowym, jest powodem paniki w I Liceum Ogólnokształcącym. Wśród uczniów i nauczycieli krąży plotka, że Lorenczak (w szkolnym slangu „Marian”) zamierza wrócić do liceum w charakterze dyrektora. Ma nie tylko rządzić, ale także nadal uczyć matematyki.

– Nie zaprzeczam i nie potwierdzam – powiedział nam naczelnik. – Przyznaję, że zastanawiam się, czy kontynuować karierę w urzędzie czy wrócić do pracy w szkole.

ONI O NIM

ANNA JURGA
– dyrektorka
I LO:

– Gdy pan Lorenczak był moim zastępcą, współpracowało mi się z nim bardzo sympatycznie. Jednak zaskoczył mnie tym, że do ostatniej chwili ukrywał swój awans do Starostwa. Dowiedziałam się o tym na dwa dni przed faktem.



JACEK KORCZAK – były uczeń Lorenczaka:
– Nie był ani dobrym matematykiem, ani pedagogo-

giem. Nie tolerował uczniów, którzy mieli własne zdanie. Promował średniaków, najzdolniejszych potrafił zrównać z ziemią. Ja byłem jednym z najlepszych „matematyków” w szkole, a na maturze postawił mi tylko czwórkę. Na pytanie dlaczego, odpowiedział: „Bo masz nieładny charakter pisma”. Nigdy mu tego nie zapomnę.



MARIAN LORENCZAK

WIEK: 56 lat.

WYKSZTAŁCENIE: magister Wydziału Matematyki Uniwersytetu Mickiewicza w Poznaniu, skończył także Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Opolu.

CO ROBIŁ: od 1979 roku uczył matematyki w I LO. Od 1997 do 2001 był tam wicedyrektorem.

CO ROBI: jest naczelnikiem Wydziału Oświaty i Szkolnictwa w Starostwie Powiatowym.

O TYM SIĘ PISZE

Pabianiczanekę
Olę Gietner
– aktorkę z filmu
„Cześć, Tereska”,
kolejny raz
złapali policjanci
z Pabianic.
O tym, jak wpadła
w ich ręce
czytaj
w *Życiu Pabianic*
na stronie 7



Rys. Katarzyna Hans-Zalepa

HOROSKOP



BARAN (21.03 – 19.04)

Tydzień jakich wiele. Będziesz wciągnięty w intensywne życie towarzyskie lub realizację jakiegoś projektu, przy którym będziesz musiał trochę pogłówkować. Zrób swojemu partnerowi choćby drobną, ale miłą niespodziankę. To odświeży wasze uczucia.



BYK (20.04 – 20.05)

Nie brak Ci energii i dobrych pomysłów. Nie można Ci też odmówić inteligencji i błyskotliwości. Łatwo nawiązujesz kontakty i przyswajasz nową wiedzę. Na pewno więc nie przegapisz szansy zawarcia korzystnego kontraktu.



BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)

Będziesz skłonny do romantycznych uniesień, budowania zamków na lodzie i snucia marzeń. A że planety miłości Ci sprzyjają, możesz się wpakować w jakąś kabałę. W każdym razie uważaj, by nie ulokować uczuć w kimś, kto jedynie kolekcjonuje podboje.



RAK (22.06 – 22.07)

Maj to miesiąc zakochanych. Jeśli i Tobie kojarzy się on z miłością, mam dla Ciebie dobre wieści. Opiekę nad Tobą roztoczyła właśnie Wenus. Spokojnie więc czekaj na miłe niespodzianki. Również w sprawach zawodowych będzie Ci się wiodło.



LEW (23.07 – 22.08)

Wszędzie będzie Cię pełno i będziesz robił po kilka rzeczy naraz. Czekaj Cię jakieś miłe spotkanie albo miła rozmowa. Będzie okazja by wymienić doświadczenia, podzielić się swoimi przeżyciami lub nauczyć się czegoś od innych. W uczuciach – znajdź więcej czasu dla partnera.



PANNA (23.08 – 22.09)

Niestety, będziesz miała dużą skłonność do urojeń, wymyślenia sobie tego, czego nie ma. Rzeczywistość nie nadąży za Twoją wyobraźnią. W pracy nie wolno Ci teraz tracić czujności, w finansach również bądź ostrożna.



WAGA (23.09 – 22.10)

Wszystko wskazuje na to, że tegoroczna wiosna będzie niezwykle burzliwa. Co rusz będziesz się zakochiwać, odkochiwać, zrywać i wracać z okrzykiem na ustach „Tylko Ciebie kocham”. Uważaj będzie dużo pokus, aby uszczuplić swoje oszczędności.



SKORPION (23.10 – 21.11)

Jeśli Twoje relacje z bliską sercu osobą są nie do końca jasne, to w najbliższym czasie powinien nastąpić przełom. Coś między Wami znacznie się zmieni. Bacznie strzeż swoich spraw przed wścibstwem niepożądanych osób.



STRZELEC (22.11 – 21.12)

Możesz się znaleźć w kłopotliwych sytuacjach, zwłaszcza jeśli chodzi o sprawy zawodowe. Będziesz się wahać, czy postąpić tak, jak dyktuje rozum, czy podjąć ryzyko. Nie stawiaj jednak wszystkiego na jedną kartę.



KOZIORÓŻEC (22.12 – 19.01)

Między Tobą i Twoim partnerem widać teraz więcej przyjaznych uczuć niż namiętności. Będzie wiele okazji do rozmów – i koniecznie powinieneś je wykorzystać. Pogódź się z tym, że nie możesz mieć wszystkiego, czego pragniesz.



WODNIK (20.01. – 18.02)

Nie żyj tylko dniem dzisiejszym. Warto odmówić sobie doraźnej przyjemności w imię przyszłych korzyści. Pilnuj ważnych terminów. Będziesz teraz trochę roztrzępany i możesz zapomnieć na przykład o zapłaceniu rachunków.



RYBY (19.02 – 20.03)

Jeśli Twój partner jest osobą twarzą do stąpania po ziemi i żyjącą głównie sprawami materialnymi, niełatwo będzie się Wam dogadać. Ty bowiem bujasz w obłokach, uciekasz w świat wyobraźni – to Twoja obrona przed trudnościami.